

Łódź, środa 14 maja 1969 roku

Rok XXIV

Nr 113 (6467)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Zewsząd



### wszystkim

SEKRETARZ generalny KC KPZR L. Breżniew przyjął we wtorek sekretarza KC KP Czechosłowacji J. Lenarta i odbył z nim rozmowę.

W ZWIĄZKU z katastrofalną powodzią, jaka nawiedziła Tadżykistan, przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski Marian Spychalski wystosował na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Nikołaja Podgornego depeşe z wyrazami szczerego żalu i współczucia.

PREMIER Francji, Couve de Murville oświadczył wczoraj, iż cały świat zachodni znajduje się w obliczu kryzysu walutowego, który w miarę upływu czasu stanie się coraz bardziej poważny.

PRZEWODNICZĄCY senackiej komisji spraw zagranicznych Fulbright oskarżył rząd Nixona, iż ukrywa przed narodem amerykańskim prawdę o wojnie wietnamskiej. „Wszystkie źródła propagandy rządu są nastawione na ukrycie prawdy o Wietnamie” — oświadczył Fulbright.

PROCES przeciwko byłemu funkcjonariuszowi policji kryminalnej Georgowi Hempelowi, który toczył się przed sądem przysięgłych w Oldenburgu, zakończył się wyrokiem uniewinniającym. Hempel był oskarżony o to, że podczas wojny jako administrator wiewienia gestapo Fort Goeben w Metz spowodował śmierć 5 więźniów francuskich przez brutalne traktowanie.

OD 4 MIESIĘCY trwają w kraju „Dni Filmu Polskiego 1969” — wielka impreza, zorganizowana dla uczczenia 25-lecia PRL. W I kwartale br. nastąpił powzrost liczby widzów na filmach polskich, które obejrzało w tym czasie ok. 10,5 mln osób, tj. blisko 1,5 mln więcej niż w analogicznym okresie ub. r.

NAWIĄZUJĄC do wiadomości ogłoszonej w Watykanie, że papież Paweł VI na początku przyszłego miesiąca złoży wizytę w Genewie, komunikują tu we wtorek, że papież jest oczekiwany 10 czerwca o godzinie 9 rano. Wizyta w tym miesiącu szwajcarskim na potrawę tylko jedenaście godzin. Podczas swego pobytu Paweł VI wygłosi przemówienie na sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy.

W ZWIĄZKU ze znacznie zwiększonym w ostatnich dniach napływem turystów w Bieszczady — miejscowe Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe wczesniej niż zwykle przystąpiło do pełnienia dyżurów również w „te renie”.

W MIEJSCOWOŚCI Gur-Dara w Tadżykistanie, na którą w wyniku ulewnych deszczy osunęła się góra, odbyły się uroczystości żałobne ku czci ofiar tej tragicznej katastrofy.

ALAIN POHER złożył wczoraj pierwsze publiczne oświadczenie od wysunięcia w poniedziałek swojej kandydatury na prezydenta Francji.

13 BM. odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych przyznanych przez Radę Państwa — za zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej — grupie pracowników Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk oraz wojewódzkich urzędów.

W BERLINIE obraduje piąta konferencja międzynarodowego zjednoczenia związków zawodowych pracowników transportu, portów i przemysłu rybnego, wchodzącego w skład SFZZ. W konferencji uczestniczy 177 delegatów i gości z 43 krajów.

W SALACH Urzędu Rady Ministrów odbyła się we wtorek uroczystość wręczenia dorocznych nagród Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przyznanych dziennikarzom i redakcjom za szczególnie cenne osiągnięcia w dziedzinie popularyzacji walki i martyrologii narodu w latach minionej wojny.

## Izraelskie plany kolonizacyjne Bezczelne oświadczenie Ebana

Według doniesień z Ammanu, dziennik „Ad Difaa” informuje, że władze izraelskie planują usunięcie 10 tysięcy rodzin arabskich z zachodniego brzegu Jordanu i strefy Gazy i przeniesienie ich do okręgu El-Arish i na Pustynię Synajską. Łącznie planuje się przesiedlenie ponad 50 tys. Arabów i osiedlenie w opuszczonych przez nich okręgach osadników izraelskich.

Inny dziennik jordański „Ad-Dustur” podał, że władze izraelskie deportowały ostatnio pewnego Araba z Nablus na wschodni brzeg Jordanu, po przetrzymywaniu go w więzieniu przez 6 miesięcy bez żadnego oskarżenia. Deportowany oświadczył, iż w nabluskim więzieniu znajduje się ponad 600 Arabów i że większość z nich jest poddawana torturom.

Z wypowiedzi złożonej przez izraelskiego ministra spraw zagranicznych, Ebana wynika nie dwuznacznie, iż Izrael nie zrezygnuje z kontroli nad cieśniną Tiran, z utrzymania „jedności” Jerozolimy, z utrzymania w swym ręku wzgórz Golan należących do Syrii.

Eban oświadczył beczelnie, że Izrael nie będzie pertraktował o tych sprawach nawet w wypadku ewentualnego dojścia do porozumienia z krajami arabskimi.

Tenże Eban oświadczył w poniedziałek w parlamencie, iż Izrael będzie kategorięcznie do magać się wydania przez Francję zamówionych przez Izrael samolotów myśliwskich typu „Mirage”, które znalazły się pod embargo nałożone na wszelkie dostawy wojskowe dla Izraela.

Poniedziałkowy dziennik kairski „Al Ahram” poinformował, iż w nocy z niedzieli na poniedziałek doszło w stręcie Kanału Sueskiego do sporadycznej wymiany ognia między artylerią izraelską a egipską. Do 30-minutowej wymiany ognia doszło również we wtorek po południu w rejonie Kanary.

## Min. Motyka w Łodzi

Wczoraj przebywał w Łodzi minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka. Wziął on udział w posiedzeniu Egzekutywy KE PZPR, poświęconym m. in. omówieniu inwestycji kulturalnych Łodzi w przyszłym planie 5-letnim. Następnie min. Motyka zwiędził wystawę „Artyści — tkacze w Polsce Ludowej” w Muzeum Historii Włókiennictwa. (ts)

## „Kosmos — 281”

W Związku Radzieckim wystrzelono dziś sztuczne satelitę Ziemi — „Kosmos 281”.

Satelita posiada aparaturę elektryczną do natychmiastowych pomiarów oraz urządzenie radiotelewizyjne do przesyłania na Ziemię danych o pracy przyrządów i aparatury naukowej. Aparatura pracuje normalnie.

## 20 baz i obiektów wojskowych USA pod ogniem partyzantów południowowietnamskich Straty interwentów

Poniedziałkowy szturm sił wyzwoleńczych na bazy i obiekty wojskowe USA był największą akcją od czasu ubiegłorocznej ofensywy podczerwca „Tet” — oświadczył amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie. We wtorek rano partyzanci po

łudniowowietnamscy kontynuowali swoje operacje ofensywne. Zaatakowano około 20 baz i obiektów wojskowych nieprzyjaciela.

W nocy z poniedziałku na wtorek żołnierze Frontu Wyzwolenia ostrzelali m. in. bazę lotniczą Tan Son Nhut oraz lotniczą w Sajgonie, gdzie wylądować ma dziś jutro samolot wiozący sekretarza stanu USA, Rogera. Cztery rakiety spadły na pasy startowe lotniska.

Agencja France Presse, powołując się na komunikat radia „Wyzwolenie” doniosła, iż siły wyzwolenie Wietnamu południowego w okresie od 30 stycznia 1968 r. do marca 1969 r. w prowincji Quang Nam zabiły 102.300 żołnierzy przeciwnika, w tym 59.430 żołnierzy USA i Korei południowej. W ciągu tego samego okresu na terenie tejże prowincji zniszczono 2.274 pojazdy wojskowe, w tym 1.100 czołgów i transporterów opancerzonych. Zestrzelono lub uszkodzono 1.744 samoloty, zatonę 39 jednostek pływających oraz wysadzono 135 składów z amunicją.

## Sukcesy „No To Co” na Węgrzech

Na Węgrzech występuje zespół „No To Co” i Piotr Janczarski. Polacy dadzą ogółem 12 występów w całym kraju, m. in. w Budapeszcie, Zalaegerszegu, w Győr, Salgotarjan i Tatu.

Zespół nasz dał ostatnio w czynie społecznym koncert w ramach imprez organizowanych przez Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej dla uczczenia 25-lecia PRL.

Publiczność węgierska entuzjastycznie przyjmuje występy Polaków. Najbardziej podobają się nasze melodie ludowe.

## Problemy operacji i transplantacji serca Obrady kardiochirurgów w Moskwie

Od poniedziałku w Moskwie odbywają się czterodniowe obrady sesji naukowej Instytutu Chirurgii Sercowo-Naczyniowej. Omawiane są m. in. zagadnienia skomplikowanych operacji na otwartym sercu przy zastosowaniu aparatu „płuco-serce”. Specjaliści dokonują wymiany doświadczeń w dziedzinie operacji serca — w tym również transplantacji tego organu a także jednoczesnego przeszczepienia dwóch, a nawet trzech zastawek przy złożonych wadach serca.

W sesji biorą udział najwybitniejsi kardiochirurdzy Związku Radzieckiego i wielu krajów europejskich, specjaliści w dziedzinie transfuzji krwi, anestezyjologii, inżynierowie i konstruktorzy — twórcy nowych aparatów. Z Polski w sesji bierze udział wybitny specjalista, prof. Moł.

## Kandydaci na posłów z okręgu nr 50

Okręg Wyborczy nr 50 — Tomaszów Maz. obejmuje m. Tomaszów Maz. oraz powiaty: brzeziński, rawski, skierniewicki.



1. JULIAN HORODECKI — sekretarz Rady Państwa PRL.



2. MIECZYSLAW GAJEWSKI — przewodniczący WK FJN w Łodzi



3. ZOFIA ŁĘGOWIK — inżynier-chemik, st. technolog w Tomaszowskich ZWS



4. MARIAN TUCA — rolnik ze wsi Lnisko, pow. skierniewicki



5. JAN WOJCIECHOWSKI — rolnik ze wsi Regnów, pow. rawski



6. WALENTY PECYNA — starszy dyspozytor drużyny konduktorskich PKP w Kolutzkach, pow. brzeziński



7. JERZY SIATKOWSKI — inżynier-mechanik, kierownik działu w Fabryce Urządzeń Odlewniczych „Fumos” w Skierniewicach.

## XXII WYŚCIG POKOJU

Drugi polski etap

## R. Szurkowski

pierwszy na mecie w Łodzi

Szurkowski zbiera gratulacje

Foto — L. Olejniczak



Drugi etap tegorocznego Wyścigu Pokoju zakończył się ponownym sukcesem polskich kolarzy, tym cenniejszym, że jego autorem była dwójka debiutujących w naszej drużynie młodych zawodników — M. Forma i R. Szurkowski. Ten drugi jeszcze raz pokazał swe wielkie możliwości z łatwością rozprawiając się na finiszu z konkurentami i odnosząc efektowne zwycięstwo. Przyzniosło mu też ono złotą koszulkę lidera, w której wystartuje do III etapu.

Drużyna polska dzięki aktywnej jeździe Szurkowskiego i Formy umocniła się także na pierwszym miejscu w klasyfikacji zespołowej.

Trasa wczorajszego etapu miała 158 km długości. Tym razem start nastąpił nie w Warszawie, a przed Legionowem i kolarze przejechali ulicami stolicy już po pokonaniu pierwszych 28 km etapu.

Pierwsza część etapu stała pod znakiem licznych defektów i kilku nieudanych akcji ofensywnych. Defekty nie ominęły i Polaków. Na ulicy Woloskiej podczas przejazdu przez szynę, przebili gumy Hanusik i Czechowski. Musieli zmieniać rowery. Defekt miał także m.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Wyniki II etapu

WYNIKI INDYWIDUALNE II ETAPU

1. R. Szurkowski (Polska) (1 min. bonif.) — 3:40.32
  2. J. Danguillaume (Francja) (30 sek. bonif.) — 3:41.14
  3. W. Scheers (Belgia) (15 sek. bonif.) — 3:41.17
  4. D. Ducreux (Francja) — 3:41.44
  5. J. Dmitriew (ZSRR) — 3:41.44
  6. D. Grabe (NRD) — 3:41.44
  7. M. Forma (Polska) — 3:41.44
  8. G. Sajdhużin (ZSRR) — 3:41.44
  9. D. Kotew (Bułgaria) — 3:41.44
  10. M. Grifnee (Belgia) — 3:41.39
- Miejsca pozostałych Polaków
34. A. Bławdzin — 3:42.36
  42. K. Stec
  43. J. Magiera i Z. Czechowski ex aequo z innymi kolarzami — wszyscy — 3:42.36

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA II ETAPU

1. POLSKA — 14:47.28
2. Francja — 14:48.10
3. Belgia — 14:48.15

Zgodnie z regulaminem komisja sędziowska oblicza wyniki tylko trzech pierwszych drużyn na etapie.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 2 ETAPACH

1. R. SZURKOWSKI (POLSKA) — 6:11.17
2. J. Danguillaume (Francja) — 6:11.59
3. W. Scheers (Belgia) — 6:12.09
4. Z. HANUSIK (POLSKA) — 6:12.21
5. M. Grifnee (Belgia) — 6:12.24
6. D. Ducreux (Francja) — 6:12.29
7. J. Dmitriew (ZSRR) — 6:12.29
8. D. Grabe (NRD) — 6:12.29
9. M. FORMA (POLSKA) — 6:12.29
10. G. Sajdhużin (ZSRR) — 6:13.21
33. A. Bławdzin — 6:13.21
41. K. Stec — 6:13.21
42. J. Magiera — 6:13.21
43. Z. Czechowski — 6:13.21

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA PO DWÓCH ETAPACH

1. POLSKA — 24:49.28
2. Belgia — 24:50.45
3. Francja — 24:51.10
4. ZSRR — 24:51.40
5. NRD — 24:52.32
6. Bułgaria — 24:52.32
7. Węgry — 24:52.32
8. Dania — 24:53.09
9. Rumunia — 24:53.24
10. Jugosławia — 24:53.24
11. Meksyk — 24:53.24
12. Maroko — 24:53.24
13. Finlandia — 25:02.56
14. Algieria — 25:05.24

KLASYFIKACJA NA NAJKATYWNIEJSZEGO KOLARZA

1. J. Ronsmans (Belgia) — 8 pkt.
2. K. STEC (POLSKA) — 8 pkt.
3. W. Nielubin (ZSRR) — 7 pkt.
4. B. Knispein (NRD) — 5 pkt.
5. D. Mickeln (NRD) — 5 pkt.
6. O. Hojlund (Dania) — 5 pkt.
7. E. Sawin (ZSRR) — 3 pkt.
8. D. Gonschorek (NRD) — 3 pkt.
9. M. Duchemin (Francja) — 1 pkt.
10. R. Szurkowski (Polska) — 1 pkt.

Najbardziej podrażniał krytyków „Dziennika Łódzkiego”

Łódź 13 V 69 r.

Janusz 5-6

Dziś i jutro 6 stron

# ZE ŚWIATA

■ SZEF państwa Kambodży, książę Norodom Sihanouk, oświadczył we wtorek w Phnom Penh, że Niemcy zachodnie wykazały „szowinizm wielkomocarstwowy” w swej reakcji na nawliżanie przez Kambodżę szosowników dyplomatycznych z NRD.

● KANCLERZ NRF, Kiesinger przyjął zaproszenie Prezydenta Nixona do Stanów Zjednoczonych. Wizyta została ustalona na 22 i 23 lipca br.

● NA ODBYWAJĄCYM się w Limie kongresie lekarzy stwierdzono, że w Peru umiera codziennie około tysiąca dzieci, przeważnie z powodu chorób infekcyjnych.

● W NIEDZIELE w jednym z nowojorskich szpitali dokonano powodnej transplantacji. Czterem pacjentom, których nazwisk nie ujawniono, przeszczepiono serce, wątroby i dwie nerki pobrane od jednego dawcy.

■ ANKIETA jednego z francuskich instytutów badania opinii publicznej (IFOP) sugeruje, że Alain Poher uzyska 12-procentową przewagę nad Georgesem Pompidou, jeśli dojdzie do drugiej tury głosowania w wyborach prezydenckich.

## TOTO-LOTEK

F.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 11 maja br. stwierdzono:

17 rozw. z 12 trafieniami — wygrana 11.523 zł.  
348 rozw. z 11 trafieniami — wygrana po 562 zł.  
3.150 rozw. z 10 trafieniami — wygrana po 62 zł.

★ ★ ★

W zakładach Toto-Lotka z dnia 11 maja br. stwierdzono:

1 rozw. z 5 traf. prem. — wygrana 1.000.000 zł.  
201 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrana po 11.367 zł.  
10.325 rozw. z 4 trafieniami — wygrana po 390 zł.  
208.721 rozw. z 3 trafieniami — wygrana po 20 zł.

# Realizacja inwestycji i przygotowania do wyborów przedmiotem oceny Prezydium WRN

Przedmiotem wczorajszych rozważań posiedzenia Prezydium WRN były m. in. sprawy inwestycji. Jak wynika z przedłożonej oceny wykonania planu inwestycyjnego i budownictwa za I kwartał bieżącego roku, plan ten zrealizowany został na sumę 865,3 mln zł. W tym roboty budowlano - montażowe wykonano na sumę 392 mln zł. Jak wskazano na posiedzeniu Prezydium, tegoroczne wykonanie planu jest wyższe od ubiegłorocznego o 113 mln zł. Zaznaczono, że zarówno zabezpieczenie dokumentacji, przygotowanie terenów, jak i tempo robót jest lepsze niż w latach ubiegłych.

Prezydium wysłuchało także informacji o działalności szko-

leniowo - produkcyjnej warsztatu szkół zawodowych podległych Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Wiele uwagi na wczorajszym posiedzeniu Prezydium WRN poświęcono sprawom przygotowań do wyborów do Sejmu i rad narodowych. Jak wynika ze złozonej podczas obrad informacji, zakończone zostały prace związane z rejestracją list kandydatów do gromadzkich rad narodowych. Stwierdzono, że np. w Zgierzu, Radomsku i Wieruszu we przedterminowo zakończono zostało sprawdzanie list wyborców. Decyzją Państwowej Komisji Wyborczej, termin sprawdzania list przedłożony został w niektórych miastach i powiatach. W sumie akcja sprawdzania list zakończona została w 507 obwodach, zaś w ponad 300 termin wyłożenia list został przedłożony.

Obecnie trwają przygotowania kart wyborczych. Począwszy od jutra rozpocznie się prace przy gotowaniu do ostatniego dnia kampanii wyborczej, czyli do dnia wyborów.

(Bz)

## Żołnierz uratował tonące dziecko

Przy ul. Łokietka w Gorzowie - 3-letni chłopczyk, Grzegorz, biegając za piłką wpadł do przepływającej przez miasto rzeczki Klodawki.

Dziecko, które porwał wartki nurt, byłoby utonęło, gdyby nie przechodzący obok żołnierz - Antoni Wiśniewski. Widząc tonące dziecko wskoczył natychmiast do rzeki i uratował chłopca.

## Trojaczki w Parczewie

Mieszkanka Lubartowa Adamina Hołodziuk, urodziła w szpitalu w Parczewie chłopca i dwie dziewczynki. Matka i trojaczki czują się dobrze.

# Kronika wypadków

● O godzinie 13.40 na ul. Cyganka na skutek uszkodzenia toru, wykołose tramwaj linii 17/4. Przerwa w ruchu trwała 45 minut.

● Na skutek raptownego zejścia na jezdnię, potrącony został na ulicy Przedzalanianej przez motocykl Z. Józwiak (Jafacza 21). Pomocy udzielił mu Pogotowie Ratunkowe.

● Jadąc na motorowerze ulicą Zamiejską, zderzył się z samochodem ciężarowym J. Just (Balonowa 45). Doznał on rany podudzia i przebywa w Szpitalu im. Piłgowskiego.

● Na Al. Politechniki wybiegając na jezdnię, wpadła na bok samochodu ciężarowego A. Marciniak (Piotrkowska 16). Ofiarę wypadku przewieziono do Szpitala im. Piłgowskiego, gdzie po kilku godzinach zmarła.

● F. Pedziwiatr, schodząc raptownie na jezdnię, potrącony został przez motocykl. Wypadek miał miejsce na ul. Korczaka. Ofiarę wypadku z obrażeniami nosa przewieziono do Szpitala im. Barlickiego.

● W dniu 12 bm. w Rogowie pośliznął się 64-letni J. Felczaka. Ofiarę wypadku prze-

## Transkontynentalna linia łączności

AZJA — EUROPA — AZJA

Na trasie między Moskwą a japońskim miastem Naoetsu, rozpoczęto próby wielokanałowej linii łączności „Azja — Europa — Azja”, która będzie jedną z największych na świecie. Jej długość wyniesie ponad 13.000 km. 800 km kabla telefonicznego ułożono na dnie Morza Japońskiego. Linia transkontynentalna łączy Japonię przez stolicę radziecką z krajami Europy północnej i środkowej.

Podczas prób sprawdza się m. in. funkcjonowanie urządzeń stacji wzmacniającej, zainstalowanej w radzieckim dalekowschodnim porcie Nachodka.

Nowa linia łączności budowana była przez przedsiębiorstwa Związku Radzieckiego, Danii, Japonii i NRF. Przy układaniu kabla przez Morze Japońskie w końcu ub. roku, obok specjalistów radzieckich, uczestniczyła załoga statku „Store Nordiske”, należącego do towarzystwa telegraficznego z Danii.

# VIII Samolotowy Rajd Pilotów i Dziennikarzy — zakończony

Po kilkukrotnych korektach, ustalono wreszcie punktację za konkurencję pilotażowo-nawigacyjną V etapu VIII samolotowego Rajdu Dziennikarzy i Pilotów. Ostatecznie po kilku korektach łódzka ekipa umieszczono na siódmym miejscu, umiesz-

czono, albowiem okazało się w trakcie analizy czasów, że gdy nasz Bies przelatywał nad miejscem, w którym znajdował się punkt zwrotny trasy w kierunku Wrocławia, znak, który miał się tam znajdować nie został jeszcze wyłożony. Nasz Bies leciał na tym etapie jako pierwszy. Szanse odnalezienia przez nas tego znaku oceniono na osiemdziesiąt procent i tymże punktem tzn. osiemdziesiąt punktów nam.

## Sprawa żeglugi na rzekach granicznych między ZSRR i Chinami

Jak donosi agencja Sinhua, współpracująca chińsko-radzieckiej komisji do spraw żeglugi na rzekach granicznych, Czen Fa-ping, wystosował do radzieckiej współpracowniczej komisji w dniu 11 maja depeszę, w której proponuje, by XV posiedzenie komisji odbyło się w połowie czerwca br. na terytorium radzieckim w Chabarowsku.

Agencja Sinhua podkreśla, że depesza współpracowniczej komisji Czen Fa-ping stanowi odpowiedź na depeszę radzieckiej współpracowniczej komisji, która została wystosowana 26 kwietnia br. i zawierała propozycję, by posiedzenie komisji odbyło się w maju br. Strona chińska — jak podkreśla agencja Sinhua — uważa, że posiedzenie komisji powinno być dokładnie przygotowane, aby zapewnić pomyślny wynik obrad i proponuje, by konkretny termin posiedzenia został ustalony na drodze wymiany poglądów przez obie strony.

## „Kukułeczka” płaci...

...za pięć trafień zwykłych — zł 2.379, za cztery trafienia premii — zł 314, za cztery trafienia zwykłe — zł 100, za trzy trafienia premiowane — zł 18.50, za trzy trafienia zwykłe — zł 7.50, oraz przynajmniej nagrody w postaci lodówek „Polar” posiadaczom końcówki banderoli nr 0937.



Dziś w Łodzi zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna około 25 stopni C. Słońce dziś zajdzie o godzinie 19.27, a jutro wstanie o 3.48. Imieniny obchodzą Bonifacy i Justyna. (z)

Ogółem oceniono, iż w konkurencji pilotażowo-nawigacyjnej i dziennikarskiej zwyciężyła ekipa reprezentująca redakcję „Z kraju i ze świata” Warszawskiej Rozgłośni PR — 1.642 punkty. Następnie miejsca zajęły Polskie Radio Zielona Góra — 1.579 punktów oraz „Skrzydła Polska” Warszawa. Ekipę łódzką umieszczono ostatecznie na 23 miejscu — 1.189 punktów. Maksymalną ilość punktów w konkursie dziennikarskim zdobył Sławomir Szoff PR Warszawa — 962. Przedstawił cielec „Dziennika” uzyskał 750 punktów.

JOZEF POTĘGA

## Łódzka Wiosna Artystyczna

Dziś w Łódzkim Domu Kultury (Traugutta 18) rozpoczyna się eliminacje wojewódzkie XV OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO

Eliminacje będą trwały do 17 bm. (w godz. 10-12.30 i 14-16). Zakończy je uroczysty koncert laureatów.

Odbywają się już również eliminacje do Festiwalu Teatrów Poezji, Bierz w nich udział 14 zespołów z różnych środowisk.

Wielu łódzian zainteresuje za pewne także wielki, galowy koncert

## STUDENCI SWOJEMU MIASTU

który odbędzie się w najbliższym poniedziałek o godz. 20 w sali Operetki Łódzkiej. Wystąpią m. in. STS „Cytryna”, STS „Fstrag” (nowe piosenki i „kwadrans wspomnień” w wykonaniu weteranów tego teatru), Teatr „STUL”, Chór PL i zespoły „Dziwne rzeczy”, „Kwartet 77” oraz kwartet W. Korca. W programie również solistów-piosenkarzy z najciekawszymi piosenkami. Zaproszenia — w RO ZSP.

# SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

## Zwycięzcy Małego Wścigu Pokoju



Na zdjęciu: nac. redaktor „Dziennika Łódzkiego” — A. Stajana-Januszczyk wręcza zwycięzcy MWP na 20 km W. Stańczakowi — wieniec laurowy. Obok z prawej zwycięzca MWP na 30 km — P. Dłużewski. Foto — L. Olejniczak

Wzorem zakończony został ostatni etap Małego Wścigu Pokoju o laurów wieniec „Dziennika Łódzkiego”.  
Wścig na 20 km, etap V: 1) Z. Kostecki — 27.56, 2) Z. Przybył — 28.26, 3) Z. Tokarski — 30.08, 4) W. Stańczak — 30.23, 5) J. Klat — 30.23, 6) Z. Markiewicz — 39.23, 7) J. Mazgowiec — 39.23, 8) P. Ligwinski, 9) M. Lajer, 10) T. Łuczak.  
Wyniki po pięciu etapach w wścigu na 20 km: 1) W. Stańczak — 2.01.43,5, 2) J. Klat — 2.01.43,6, 3) Z. Kostecki — 2.02.18,8, 4) Z. Przybył — 2.02.51,4, 5) Z. Tokarski — 2.04.43,8, 6) Z. Markiewicz — 2.35.23,0, 7) M. Lajer, 8) M. Kubiak, 9) P. Ligwinski, 10) K. Stawowicz, 11) T. Łuczak, 12) M. Potrzebowski, 13) J. Nagmowicz, 14) A. Krzysztofak, 15) I. Pejta.  
Wścig na 30 km. Piąty etap: 1) J. Piłatowicz — 51.21, 2) Z. Rogalski — 51.51, 3) P. Dłużewski — 52.06, 4) Z. Kubiak — 52.21, 5) J. Salyga — 52.21, 6) W. Wojakowski — 52.21, 7) W. Otto, 8) A. Kocpzyński, 9) J. Biegański, 10) B. Domżałski.  
Po pięciu etapach: 1) P. Dłużewski — 3.46.09, 2) Z. Rogalski — 3.48.39, 3) J. Salyga — 3.49.05, 4) B. Domżałski — 3.49.21, 5) J. Piłatowicz — 3.49.36, 6) W. Otto — 3.49.43, 7) W. Wojakowski, 8) K. Łazarczyk, 9) J. Moezkowski, 10) B. Szymański, 11) W. Rubacha, 12) J. Walczak, 13) J. Biegański, 14) Z. Kubiak, 15) M. Pożarlik.  
Po skończonym wścigu kolarze przy dojeżdżających oklaskach przyjechali z wieniecami na ramionach rundę honorową.  
Puchary zwycięzcom wręczył prezes ŁOZKol. dyr. J. Król. (m)

## XXII WYŚCIG POKOJU

(Dokończenie ze str. 1)  
nem. Dzięki temu zwycięstwem, Ronsmans odebrał Nielubinowi fioletową koszulkę najaktywniejszego kolarza wścigu.  
Na drugim lotnym finiszu w Łowiczu pierwszy był reprezentant NRD Knispel przed Stecem i Francuzem Duchemim-nem.  
Forma postanowił spróbować samotnej ofensywy na 12 km przed stadionem w Łodzi. Przejechał solo aż 4 km, ale nie wytrzymał podyktowanego przez siebie tempa. W momencie, gdy doścignęła go grupa z Szurkowskim, uzupełniona jeszcze przez Sajdużina, (ZSRR), Scheersa (Belgia) i Francuza Danguillaume'a, nastąpił jeszcze jeden wspaniały zryw Szurkowskiego. Choć do stadionu ŁKS pozostało jeszcze 8 km postanowił on dokonać tego co przed chwilą nie udało się jego koleźce. Sytuacja Szurkowskiego pogarszał

fakt, że gdy samotnie zmierzzał do mety, zorientował się, że uchodzi powietrze z przebitej gumy przedniego koła. Rywale byli zbyt blisko, aby śmiały solista mógł ryzykować zmianą roweru. Na szczęście Polak zdołał pomyślnie dojechać na pełnię miękkiej gumie do stadionu, a następnie ostrożnie pokonać finiszowe metry na bieżni.  
Pościg na czele z Belgiem Grifnee był już tuż.

Na ostatnim wirazie, kiedy przewaga Polaka wynosiła tylko ok. 20 m, Grifnee przewrócił się. Szurkowskiemu nie mógł już zagrozić.

Belg Grifnee, który zajął 10 miejsce, uzyskał lepszy czas od wyprzedzających go zawodników, ponieważ zgodnie z regulaminem sędziowie mierzą czas przy wjeździe na stadion. Belg natomiast miał upadek na bieżni.

## Mówili na mecie

H. LASAK  
— Jak dotąd sytuacja układa się pomyślnie. Bardzo jednak nie nerwowołem się na ostatnich kilometrach. Wiedzieliśmy o przebiegu gumy przez Szurkowskiego. Trudno jednak było ryzyko-

wać zmianę roweru w sytuacji gdy pościg siedział mu dosłownie „na karku”. Asekurowalimy go jednak, jadąc tuż za nim. Gdyby defekt okazał się poważniejszy, musielibyśmy dokonać jednak wymiany roweru. Jadąc za Szurkowskim byliśmy w rozterce. Nie mogliśmy go zostawić, ale jednocześnie nieco podciągaliśmy pedałując tuż za naszym samochodem Belgów. Na szczęście wszystko ułożyło się pomyślnie.

M. FORMA  
— Jestem znacznie bardziej zmęczony niż po pierwszym etapie. Nie żałuję jednak włożonego wysiłku skoro w ostatecznym rozrachunku wygrał kolega z drużyny. Myślę, że nie popełniłem błędów, ryzykując ucieczkę. W tym wścigu trzeba wykorystać każdą okazję dla poprawienia sytuacji drużyny.

Z. HANUSIK  
— Etap był cięższy niż przypuszczałem. Zmęczony mnie dochodzenie grupy po dwukrotnej zmianie roweru. Poza tym było trochę za gorąco. Nie żał mi jednak żółtej koszulki, ponieważ została „w rodzinie”.

## Łódź - Dynamo Bacau 1:1

prawoskrzydłowy Ene. W zespole łódzkim wyróżnić należy Gruszkę i Lubanowskiego.  
Przez całe spotkanie lekka przewaga miała gospodarze. Jednak pierwszą bramkę zdobyli goście W 15 min. Rugiubej przedarł się przez obronę gospodarzy i w zamieszaniu strzelił nie do obrońcy. Wyrównanie nastąpiło w 31 min., kiedy to Sadek egzekwując rzut rożny strzelił fałszem i bramkarz Fugaciu był bezradny.  
Reprezentacja Łodzi grała w składzie: Surlił — Lubanowski, Wojtyński, Gutowski, Rajski — Gruska, Kaziński (Pyrdol) — Stachura, Sadek, Jakś, Świński (Jaworski). (ms)

## Lekkoatleci zagraniczni startują w Łodzi

Interesująco zapowiadają się czwartkowe międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które odbędą się na stadionie ŁKS.  
Z zaplanowanych konkurencji najciekawiej zapowiada się bieg na 5000 m z udziałem 7 zawodników zagranicznych. Największą popularnością się zgłoszonych biegaczy cieszy się reprezentant Anglii D. Graham oraz zawodnik Finlandii M. Alalepilampi i S. Tuominen. Z naszych zawodników najwięcej szansę na zwycięstwo małki z zawodnikami zagranicznymi mają olimpijczki Brehmer, H. Piotrowski i W. Baran. Łódź reprezentowana będzie przez specjalistów biegów z przeszkodami K. Marandę i J. Rebacza.  
W skoku w dal obok rekordzisty Polski Stalmacha startować

będą rewelacyjni w tym sezonie skoczkowie Cabaj (7,83), Kokot (7,74) i Iodzanin W. Stepien (7,73).  
W oszczędności kobiet wystąpią dwie nasze olimpijki: D. Jaworska i Iodzianka L. Krawcewicz. W biegu na 800 m kobiet zobaczymy mistrzynię Polski Kolałowska, wicemistrzynię Domańska, rekordzistkę Polski Wierzbowska i rekordzistkę Łodzi Robaszewska, która przy odpowiednim do-ringu publiczności może sprawić miłą niespodziankę.  
Trudno przewidzieć, który z zawodników wygra bieg na 100 m. Zgłoszeni są olimpijczycy: Dudażak, Maniak, Kaczor, doskonalony sprinterzy Gramze i Hałas oraz Iodzianin Wagner i Cieciora z Pałnic.  
Zawody rozpoczną się o godzinie 17.30.

# Amatorzy i wujkowie

Niektórzy działacze kultury wciąż jeszcze traktują prace zespołów amatorskich bezkrytycznie. Uważają ich sam fakt, że jakiś człowiek gdzieś się zorientował, robił program kabaretowy, wystawiał jakąś sztukę, zakładał chór lub zespół big-beatowy. Liczy się dla nich ilość programów, występów, ilość widzów, rzadziej — ocena merytoryczna. Inna sprawa, że i z oceną merytoryczną nie jest najlepiej. Nie rzadko oceniający występują w rolach dobrych wujków, skłonni są chwalić rzeczy złe: no bo jakże to — ganie amatorów, którzy pracują społecznie? Z drugiej strony nieraz obserwuje się pobłażliwe poklepywanie po ramieniu prowadzące do lekceważenia autentycznych osiągnięć.

Jak z tego wybrnąć, gdzie szukać złotego środka? Obawiam się, że złotego środka nie ma, przynajmniej nie przy kryteriach, według których traktuje się ruch amatorski jako pewien rodzaj niedoskonałego ruchu zawodowego. Tymczasem, o ile w pracy zawodowych aktorów, malarzy, śpiewaków liczy się przede wszystkim efekt ostateczny — wystawa, występ przed publicznością (zakładamy, że pracy wstępnej nauczyli się w szkole), to w ruchu amatorskim największe znaczenie powinien mieć nie występ, lecz praca przed występem, przed organizowaniem wystawy itp.

Coż nam bowiem po ruchu amatorskim, którego uczestnicy nie działają świadomie, nie uczą się myślenia twórczego, są bezkrytyczni wobec siebie i kolegów, nie umieją wytlumaczyć „o co chodzi” w wierszu, lub w tekście sztuki, paplają wszystko według reżysera, śpiewają, malują, kropkują w kropkę tak, jak im każe instruktor. Efekt artystyczny można osiągnąć różnymi drogami, cenny jest jednak w ruchu amatorskim tylko ten, do którego doszło się poprzez usilną pracę twórczą, a nie bezmyślne imitatorstwo. Ważna jest zatem świadomość celu, do którego się dąży, efektu i społecznej roli, który chce się wywołać.

Istnieje jednak przymus: reżyser będzie źle oceniony jeśli w krótkim czasie nie zrobi przedstawienia. Z punktu widzenia angażującego reżysera, lepiej jest jeśli zrobi on złe przedstawienie w ciągu dwu, trzech miesięcy, niż dobre w ciągu roku.

Istnieje przy tym także fetysz tematu, szczególnie niebezpieczny w chwili obecnej, kiedy staramy się w artystycznej formie uchwylić sprawy 25-lecia PRL, wielu ważnych wydarzeń politycznych, przemian w społeczeństwie i in. Zdarza się i w ruchu amatorskim, że zespoły, a przede wszystkim instruktorzy artystyczni, usiłują nas kłopotować samymi tematami, nie oglądając się na ostateczną wymowę podjętej pracy.

Jeden z takich przykładów zaobserwaliśmy podczas II Przeglądu Łódzkich Teatrów Studenckich i Robotniczych, organizowanego przez RO ZSP, Wydz. Kultury Prez. RN m. Łodzi, ZG ZZ „Włókniarzy” i naszą redakcję. Oglądaliśmy spektakl „Manifest” w wykonaniu ST „Verbum”. Zamierzenie było interesujące — młodzi ludzie, którzy na pewno solidnie się zapracowali, chcieli przedstawić przebieg wiecu w 1944 roku. Ostatecznie jednak spektakl — nie chcąc tego ukrywać dla dobra zespołu — wyglądał żenująco. Przełomowe dla naszego narodu wydarzenia ukazane zostały mimo szlachetnych wchłęk w taki sposób, że nieustannie wywoływały nie zamierzone efekty komiczne. W tym wypadku na pewno lepiej byłoby przerwać pracę, lub pokierować nią w innym kierunku, niż decydować się na przedstawienie widzom ewidentnie złego spektaklu.

Na przeciwnym biegunie postawiłbym STS „Cytrynę”, która zaprezentowała pokrewne tematycznie przedstawienie pt. „Czterdziesty cztery” (uzyskała ono nagrodę „Przeglądu”). Realizatorzy — Jan Kwapisz i Janusz Waliś potraktowali pracę z pełną odpowiedzialnością — wyszukali odpowiednią literaturę i do końca przemysłili artystyczne środki wyrazu. W sumie — pokazali spektakl, którego się nie powstydzą. Brak w nim może większego rozmachu, z konieczności jest on kameralny, ale cóż — w warunkach scenicznych, w jakich przebiega „Cytryna”, większych cudów się nie wymyśli. Bardzo wartościowe, z innego może nieco punktu widzenia, było przedstawienie Teatru Małych Form LDK — „Mercedes” wg „Dziennika w kwatery Hitlera”. A. Brychta (również nagroda „Przeglądu”). Zespół działa w środowisku ludzkiej działalności i konsekwentnie podejmuje tematy interesujące młodzież robotniczą. Na podkreślenie zasługują inwencja adaptatora i reżysera, Zdzisława Józwiaka, który opowiadanie Brychty przedstawił w atrakcyjnej formie scenicznej, a także frapujące dyskusje, jakie się odbywały po każdym niemal spektaklu. Te dyskusje zresztą z udziałem zespołu, są najlepszym sprawdzianem społecznej wartości jego pracy.

Skoro jesteśmy już przy II Przeglądzie, warto wspomnieć o innych wydarzeniach. „Brdząców” Oscara Gamaro — doskonały w pomysłach i wykonaniu spektakl reżyserowany przez autora, oglądaliśmy w zespole studentów PWSTiF „Skola”. „Opowiadanie o ZOO” E. Albee odbiegało już jednak poziomem od „Brdząców”, mieliśmy wrażenie, że sztuka nie została do końca przeanalizowana; jej interpretacja wydawała się niejasna. W teatrze „STU” spotkaliśmy Alicję Oginską, w sposób sugestywny i inteligentny mówiącą wiersze Grochowiaka. Cieszy również renesans „Pstraga”, który w zupełnie odnowionym składzie przygotował nową premierę „Imieniny w TWISZCIE”. Co prawda to jeszcze nie dawny „Pstrag” — program w wielu miejscach jest nieczytelny, sporo w nim defektywności, „filologicznych” smaczków, ale przecież mamy w nim kilka dobrych piosenek, a i sprawni wykonawcy roją nadzieje na przyszłość. Zaniepokoić za to mogła formuła artystyczna obrona przez dość eksponowany Teatr Poezji „Problemy” przy DK „Energetyk”. „W środku życia” — montaż poezji T. Różewicza zrealizowany jest pretensjonalnie, wbrew autorowi i duchowi jego poetyki. Podobnie wartościowy poprzez temat „Kwartet G-dur” wg listów Cz. Czubaka utonął w powodzi świetlnych i akustycznych efektów. Chciałoby się rzecz, zdolnemu zresztą, zespołowi: — technika nie zastąpi koncepcji, a jej nadużywanie jest wrogiem prostoty, tak cennej przy wszystkich poczynaniach artystycznych.

Ot i problem w jego egzemplifikacjach. Czy można zatem przechodzić nad ruchem amatorskim obojętnie, czy swoista „taryfa ulgowa” ma rację bytu? Moim zdaniem nie. Bawienie się w dobrych wujków, nieprzykładanie do amatorskich poczynąń ostrych kryteriów światopoglądowych i artystycznych może się zemścić na całym ruchu. Oczywiście, trzeba w inny sposób patrzeć na Teatr Poezji „Styks” przy Technikum Elektrycznym, inaczej na „Pstraga”, „Cytrynę”, „Skolę”, lub Teatr Poezji „Problemy”. Inne są bowiem funkcje każdego z tych zespołów. W inny sposób spełnia swą rolę „Styks”, którego przedstawienia można traktować jako skuteczną pomoc naukową do lekcji wychowania obywatelskiego, w inny sposób teatry występujące przed szeroką publicznością. W każdym jednak wypadku, złe przedstawienie jest złym przedstawieniem: upowszechnia złe wyobrażenia o świecie, fałszuje prawdę lub uczy złego smaku. Przynajmniej to jedno powinno być bezsporne.

JERZY KATARASIŃSKI



# MIASTO za „dużym skretem”

Pabianickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego zatrudniają dziś ponad 8 tys. pracowników, w tym zaś pięć piękną reprezentowaną jest w przytłaczającej większości. To jest cała armia kobiet, a wyraz emancypacji politycznej, zawodowej i społecznej pabianickich białogłówek, które zajmują 15 tys. różnych stanowisk pracy w mieście, konkretyzuje się w sposób charakterystyczny: funkcję sekretarza MRN pełni od wielu lat Halina Nowak, kandydatem na posła jest Blandyna Koit, nota bene jedna z licznych już kobiet inżynierów — włókienników, podobnie, jak Maria Mieleczarek, posłanka obecnej kadencji. Są to przykłady czołowe, ale nie jedyne.

Znaczny to proces. W permanentnej rozbudowie jest „Polfa” — zakład liczący się w Polsce i za granicą, kontynuując rozbudowę „Madro” — producent nowych maszyn drogowych na rynku RWPG, modernizację przechodzi „PASO” — królestwo waty i gazy oraz PZPB. Nowa wykończalna, która kosztowała budżecie 800 milionów złotych, za demonstruje szczyt nowoczesności w swym rodzaju. Zakłady Tkanin Technicznych — jedno z nielicznych w kraju zakładów produkujących włókno szklane, zakłady jedwabnicze, wełniane, odzieżowe.

## MIEDZY NAMI — KOBIECAMI

Nic nikt na to nie poradzi, że kobiet jest za dużo, a mężów — za mało, ale wynikają z tego faktu rzeczywiste poważne kłopoty, które w równym stopniu nekają kobiety co i mężczyzn, zwłaszcza tych we władzach miasta. Jeden kłopot ma na imię Żłobki i przedszkola. Jest ich co najmniej o połowę — za mało. Może w ten sposób — złośliwie rzecz biorąc — Pabianice chcą sobie zapewnić w dalszym ciągu najmniejszy przyrost naturalny w województwie, ale z drugiej strony — kobiety, które będą pracować w przemyśle włókienniczym, nie złożą panieńskich ślubów i nie unikną na naturalnej konsekwencji związków małżeńskich. Trochę to dziwne, że potencjał przemysłowy, zakładający wielomilionowe wydatki na rozbudowę zakładów nie „uszczęknął” kilka mln zł na żłobki i przedszkola. Z czystego wyrachowania: dziecko pod dobrą opieką — pracownica spokojna — wydajność i jakość pracy lepsza.

## NA TLE REGIONU

Półtora miliarda złotych wydano w ostatnich czterech latach na inwestycje w Pabianicach, a dwie trzecie tej sumy pochłonęła rozbudowa i modernizacja przemysłu, którego wytwórczość stanowiła 20 proc. globalnej produkcji całego województwa łódzkiego. Obecnie procent obniżył się o 2, ale wartość (globalna) w ciągu 4 lat wzrosła o ponad 800 mln zł.

## POSTĘP W... WYKOPKACH

Denerwują się kierowcy, którym wypada co krok (czy co „ośki skok”) potykać się o zapory drogowe oznakowane tabliczkami „Objazd”. Miasto na kształt kretowiska wznosi się i opada stertami ziemi i wykopami. Około 150 ulic i uliczek tnie je w różnych kierunkach i odlicza się w ponad 100 kilometrach długości. Większość z nich stale szarpana jest nieuniknionymi zabiegami przeobrażania miasta. Przewody kanalizacyjne i wodociągowe, kable telefoniczne i ciągi gazowe zagłębiają się w dna ulic, niosąc osiedlom zdrową wodę, bezpieczeństwo sanitarne, wygodę i uproszczenie życia.

## NOWA PANORAMA MIASTA

Na starych fotografiach z albumu miasta widnieją masywy starych domów fabrycznych do minijące nad skromnymi drewniakami i nawet nad reprezentacyjnymi na owe czasy kamienicami. Dziś w panoramie miasta wkroczyły nowe osiedla mieszkaniowe, w których mieszka co 5 rodzin. To nie jest „stan zadawalający”. Przez ostatnie cztery lata — trudno, to nie jest pean dla MRN — „uciętko” około 1.000 z 5 tys. planowanych do oddania izb. Podobno w tym roku nastąpi radykalna poprawa i wszystkie otwory zostaną wypełnione oknami i drzwiami z kluczami, a pabianickie budownictwo mieszkaniowe zrewolucjonizuje wielokopłotką — symbol tempa i oszczędności ludzkich sił. Buja — dzielnica dla 15 tys. mieszkańców powstanie metoda budownictwa uprzemysłowionego z własnym zapleczem produkcyjnym, dla Wileńskiej Zachód organizuje się już poligon, i co ważne — nowe osiedle będzie budowane kompleksowo, co tu maczać na język potoczny oznacza rozpoczęcie budowy od dróg przez podłączenia wszelkich urządzeń wnoszenie pawilonów handlowych usługowych, szkół itp. a w końcu do oddawania mieszkań.

## KROK NA STARY SZLAK

Ze starych Pabianic pozostało dużo, a między innymi około 1000 drewnianych domów, które przysiadają coraz mocniej do ziemi. Tkwią w panoramie miasta, jak stara skała. A jednak są przecież kawałkami historii, która przebiegała się przez miasto powstaniem proletariatu i jego długą i krwawą ofiarą walką o wyzwolenie społeczne i narodowe. Tu żyli i działali bojownicy o losy dzisiejszych Pabianic. Miasto uczciło ich pamięć pomnikiem, wzniesionym na centralnym placu i zapisami w „Dziejach Pabianic” — pięknej monografii.

## DOBROSLAW POPRZECZK

Przedmowa autorstwa F. Hamera — przewodniczącego Prez. MRN w Pabianicach kończy się słowami: „Oddając do rąk czytelnika „Dzieje Pabianic” pragniemy, by przyczyniły się one do poznania przeszłości miasta, budziły szacunek dla pracy minionych pokoleń, pozwoliły poznać drogę, po której kroczyła pabianicka klasa robotnicza w walce o wyzwolenie na rodowe i społeczne. Pragniemy by książka ta dobrze służyła miastu i jego mieszkańcom”.

## ISTOTNIE

Istotnie. Ta książka powinna spełnić ogromną rolę. Zwłaszcza gdy poznawac będziemy czas przeszły z pozycji teraźniejszości i najbliższej przyszłości miasta za „dużym skretem”.

Czy pojedziesz tramwajem czy autobusem — szlaki komunikacyjne łamią się nagle ostrym skretem i... już jesteś w Pabianicach. Jeżeli wybrałeś autobus — wjedziesz w ulicę Partyzancką, dzielnicę wielkiego przemysłu znaczonego nowymi zakładami „Polamu”, „Madro”, gigantycznej piekarni i starej „PASO” w nowej wersji — wylotówki największego po Łodzi ośrodka przemysłowego w województwie.

Jeżeli pojedziesz tramwajem — wjedziesz w ulicę Warszawską, potem w ul. Armii Czerwonej i jesteś w centrum miasta, gdzie panoszą się królowa regionalnego przemysłu — bawełna, rozrzucona oddziałami PZPB z prawa i lewa.



Zawał serca to jeden z wielu problemów współczesnej medycyny. Statystyki wskazują, że 67 proc. przedzawałnych zgonów jest następstwem chorób naczyń wieńcowych. Za każdym razem, gdy w arsenale środków w walce z zawałem pojawia się nowa broń, rodzą się i nowe nadzieje.

Niedawno w klinice chirurgicznej Lenińskiego Instytutu Medycznego nr 1, kierowanej przez prof. W. Kolesowa, zdecydowano się na operacyjne usunięcie zawału.

Operacje tego rodzaju — mówi prof. W. Kolesow — miały i mają wielu przeciwników. Opory wynikały stąd, iż liczne eksperymenty przeprowadzane na psach nie dawały pomyślnych rezultatów. Ale serce zwierzęce dalekie jest od modelu doskonałości. Ponadto psy nie cierpią na choroby serca, a zatem nie miały zawałów. Tak więc wszystkie doświadczenia przeprowadzane na

zdrowych zwierzętach. Jednakże istniały podstawy do przypuszczeń, że operacja serca człowieka w wypadkach zawałowych może okazać się skuteczną. Przekonanie takie podpowiadała logika i intuicja zawodowa lekarzy.

Jak często bywa, tak i tym razem egzaminatorem chirurga stał się przypadek. Do szpitala przywieziono Marię D., która od wielu już lat cierpiała na częste i ciężkie ataki serca. Pojawiały się one przy nieznanym nawet wysiłku, tak że Maria D. każdego roku przebywała w szpitalu po kilka miesięcy. Z biegiem czasu bezskuteczne okazały

się wszystkie stosowane środki lecznicze. Atak powtarzał się za atakiem, choć groził śmiertelny zawał. Sytuacja pacjentki była beznadziejna. Wówczas to prof. W. Kolesow zdecydował się na operację.

Był to pierwszy w świecie wypadek chirurgicznego przeciwdziałania zawałowi serca. Chora zniósła dobrze operację, a po kilku tygodniach podniosła się z łóżka, ataki serca zniknęły całkowicie.

Od tego czasu w klinice prof. W. Kolesowa przeprowadzono ponad 20 tego rodzaju operacji, w tym dwie, kiedy za

Metodami prof. W. Kolesowa — technika operacji zawałowych — interesują się chirurdzy wielu krajów. Do lenińskiego kliniki przyjeżdżają specjaliści ze Szwecji, Francji, Czechosłowacji, Bułgarii.

Prof. W. Kolesow oświadczył, iż dotychczasowe rezultaty dają pełną podstawę do twierdzeń, że w pewnych wypadkach jednym z kardynalnych środków leczenia chorób naczyń wieńcowych i stanów zawałowych jest skalpel chirurga.

Metodami prof. W. Kolesowa — technika operacji zawałowych — interesują się chirurdzy wielu krajów. Do lenińskiego kliniki przyjeżdżają specjaliści ze Szwecji, Francji, Czechosłowacji, Bułgarii.

Prof. W. Kolesow oświadczył, iż dotychczasowe rezultaty dają pełną podstawę do twierdzeń, że w pewnych wypadkach jednym z kardynalnych środków leczenia chorób naczyń wieńcowych i stanów zawałowych jest skalpel chirurga.

# Skalpel przeciwko zawałowi

# ŁÓDZKIE spotkania przedwyborcze

Wczoraj z załogą Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego spotkali się kandydaci do Sejmu PRL: przewodnicząca Zarządu Głównego Zw Zaw. Prac. Przem. Włók. Odzież. i Skórz. — B. Natorska i prządka z WZPB im. 1 Maja — St. Swiderska. Poza tym w spotkaniu uczestniczyli: I sekretarz KD PZPR — Górna — G. Stefanowska, przewodniczący DRN Górna — E. Jagodziński i kandydaci na radnych do RN m. Łodzi — zastępca dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego — K. Lipczyk, ślusarz z ZPB im. F. Dzierżyńskiego — W. Ulański i laborantka z ZPB im. Dzierżyńskiego — W. Cwik.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił K. Lipczyk. Mówca przedstawił osiągnięcia kraju i Łodzi w okresie 25-lecia władzy ludowej ze szczególnym uwzględnieniem przemian gospodarczo-społecznych. Zapoznał również zebranych z proponowanym programem wyborczym LK FJN.

W ożywionej dyskusji podnoszono wiele istotnych problemów dotyczących zakładu pracy, dzielnicy i miasta. Spośród krytycznych uwag padło pod adresem komunikacji, han-

diu, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej.

Do spraw poruszonych w dyskusji ustosunkowali się: B. Natorska i E. Jagodziński.

Podobne spotkanie odbyło się w ZPB im. Waltera przy ul. Praskiej. Przybyli na nie kandydaci do Sejmu PRL: wiceprzewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Wróblewski i szlifierz Zakładów Mechanicznych im. J. Strzelczyka — H. Piętkowski oraz kandydaci na radnych do RN m. Łodzi.

O godz. 18 w sali Prez. RN m. Łodzi odbyło się spotkanie kandydatów na posłów do Sejmu PRL, I sekretarza KL PZPR J. Spychalskiego i zastępcy przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — E. Wróblewskiego z aktywnym rolniczym Wielkiej Łodzi. W spotkaniu tym wzięli również udział kandydaci na radnych do RN m. Łodzi.

Dziś — 14 bm. kandydaci na posłów do Sejmu PRL spotykają się z załogą ELEKTROCIĘPLOWNI o godz. 14.30 w kinie „Energetyk” przy Al. Politechniki.

W dniu dzisiejszym odbędą się także 3 spotkania wyborców z kandydatami na radnych do RN m. Łodzi i rad dzielnicowych. Wszystkie spotkania rozpoczynają się o godzinie 18. Odbędzie się one: w Okręgu VII przy ul. Fornalskiej 53/55 (technikum), w Okręgu VIII przy ul. Ogrodowej 24 (świetlica „Moniuszkowców”), w Okręgu XXII przy ul. Niciarnianej 2 (Szkoła nr 12), w Okręgu XXIII przy ul. Wacława 22 (szkoła), w Okręgu XVII przy ul. Czerwonej 8 (szkoła), przy ul. Wilgury 8/16 (szkoła), przy Al. Kościuszki 65 (szkoła), w Okręgu XIV przy ul. Astronawów 18 (szkoła), w Okręgu III przy ul. Staszica 1/3 (szkoła).

## 25 lat pracy MO i Służby Bezpieczeństwa w pracach plastycznych

### Rozstrzygnięcie konkursu Rozdanie nagród

Uroczystość 25-letniej pracy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi, w porozumieniu z KM MO ogłosiło dla swoich uczniów konkurs plastyczny. Wzięło w nim udział 300 uczniów, zgłoszono 360 prac. Znalazły się wśród nich prace malarskie, grafika, rzeźba i plakat.

Tematyka tych prac to dzień powszedni funkcjonariuszy MO i SB od pierwszych trudnych lat powojennych do dnia dzisiejszego. Nie pominięto żadnej dziedzinie pracy milicji.



Na zdjęciu: nagrody wręcza z-na komendanta Komendy Miasta MO — pik K. Skwara.

Foto — A. Szafranowski

W konkursie przyznano 17 nagród, 15 wyróżnień i 25 dyplomów, w tym jedną nagrodę specjalną. Ponadto przyznano dwie nagrody zbiorowe dla szkoły.

Nagrodę specjalną otrzymał Mariusz Sklepek za pracę malarską pt. „Tamte dni — co słychać”. W dziedzinie malarstwa pierwsze, drugie i trzecie nagrody przyznano: z klasy I — Elżbiecie Melchinkiewicz, Elżbiecie Myslińskiej, Elżbiecie

# NA NAUKĘ NIGDY NIE ZA PÓZNO



Do Technikum Ekonomicznego nr 1 trafiliśmy na przerwie. W grupie rozmawiających odnajdujemy Zdzisława Niewiadomskiego — kandydata na posła do Sejmu z dzielnicy Polesie, wie loletniego pedagoga i aktywnego działacza. Omawia z innymi jakiś ważny, przerwany dzwoniem problem. Są z nim ludzie nieco młodsi i starsi. Niewiadomski nie jest tu tylko nauczycielem, ale i jednym z dojrzałych uczniami pracą i jakże podobnym życiorysem.

Miał 10 lat, kiedy wybuchła wojna, dwanaście, gdy zmarli ojciec i wówczas zaczął pracować. Najpierw w fabryce włókienniczej Ernecker w rodzinnym Zgierzu, później — wywieziony na roboty — przy kopaniu rowów obronnych.

Dziś Zdzisław Niewiadomski, absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie i Uniwersytetu Łódzkiego, prowadzi wydział zocznego Technikum Ekonomicznego nr 1 w Łodzi. Jest członkiem plenum KD PZPR-Polesie, członkiem komisji oświaty przy tymże komisje (przez 7 ostatnich lat pełnił funkcję przewodniczącego komisji), członkiem komisji rewizyjnej Zarządu Okręgu ZNP. Od 1947 r. w PRR, a od początku istnienia PZPR — w jej szeregach.

Do Łodzi oddelegowano go w 1955 r. na stanowisko, które zajmuje do dziś. Kiedy rok wczes-

niej 25-letniemu zaledwie nauczycielowi powierzono kierownictwo nad wydziałem zocznego technikum Technikum Ekonomicznego, miał solidną treść. W gronie uczniów byli przecież ludzie znacznie starsi, niektórzy na poważnych, samodzielnych stanowiskach, z dużym stażem życiowym i zawodowym. Ale powiedział się. Głównie chyba dlatego, że młody dyrektor od pierwszych dni wyzwolenia uczył się i pracował, zaczął jak wielu, którym wojna przerwała naukę — od ukończenia po zastawienie. Łatwiej mu zrozumieć tych, którzy w podobnych warunkach zdobywają wiedzę, pną się mozolnie po szczeblach awansu zawodowego i społeczno.

Dlatego najbliżsi są mu ci ludzie i ich problemy. Ten nauczyciel wie dobrze, ile trzeba wyrczeć, ile pokonać trudnościami, aby pogodzić pracę, naukę, dom. Mając wieloletnią praktykę zna doskonale dobre i złe strony obecnego systemu kształcenia dorosłych.

Zdaniem Z. Niewiadomskiego do spraw najważniejszych i pilnych należy m. in. reforma programu, a co za tym idzie i podwyższenie kwalifikacji i potrzeb ludzi pracujących.

Drugą koniecznością jest skondensowanie zajęć w Technikum Ekonomicznym, np. odbywają się one 4 razy w tygodniu. Uczniom, szczególnie tym obciążonym rodzinami, brak czasu na naukę w domu. Wychodząc ze słusznego założenia, że nauczanie zaocone polega głównie na wskazywaniu metod i wyjaśnianiu bardziej skomplikowanych zagadnień, można by ograniczyć te zajęcia do 3 dni w nieco większym wymiarze godzin. Pozostałyby 4 dni na samodzielne przerabianie materiału.

Kolejna sprawa to zbyt rygorystyczne przestrzeganie ze strony zakładów pracy obowiązku dokształcania pracowników. Zważywszy, że około 80 proc. uczących się stanowią kobiety zatrudnione zawodowo i w domu, słuszniejsze wydawałoby się organizowanie dla nich ścisłego kierunkowego kursu szkolenia zawodowego. Można by jeszcze mówić o urlopach dla ludzi pracujących i uczących się oraz o wielu innych nie na właściwiej załatwionych problemach.

Na zakończenie naszej rozmowy nauczyciel z Polesia mówił: „Kiedy się nigdy nie jest za późno. Myślę, że ludziami, którzy naprawdę chcą pogłębiać swoją wiedzę fachową i ogólną, trzeba stworzyć warunki, aby mogli realizować swoje dążenia bez większych przeszkód.”

Rozmawiała: L. WANDER

## NTU 303.04 odpowiada w godz. 10-11 oprac. s. s. s.

### NIE MA CIĄGŁOŚCI

**MŁODA RENCISTKA Z KAROLEWA:** Od 1 stycznia 1968 r. otrzymuję rentę inwalidzką III grupy. Czy w razie cofnięcia mi renty, zakład w którym pracowałam przed chorobą jest zobowiązany mnie przyjąć i zaliczyć ciążość pracy?

**RED.:** Zaczniemy od wyjaśnienia kwestii ciążość. Po powrocie do pracy zachowują ją tylko ci, którzy byli niezdolni do pracy. A więc pobierający zasiłek chorobowy i inwalidzi I i II grupy. Inwalidzi III grupy zdolni do wykonywania cięższej pracy nie zachowują ciążość — poza nielicznymi przypadkami kiedy mimo starań, pracy nie mogli otrzymać.

A teraz sprawa powrotu do zakładu. Zgodnie z przepisami ma Pani pierwszeństwo w zatrudnieniu. Oznacza to, że przyjmując nowych pracowników, zakład jest zobowiązany w pierwszej kolejności przyjąć Panią, bo była zatrudniona tu przed chorobą.

## KOMENTUJEMY Wandale w parkach

Brygady z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego w przeddzień 1 Maja zreperowały zniszczoną przez chuliganów fontannę w parku widzewskim. Niedługo jednak bawiali parku cieszyli się widokiem fantasty. W nocy z czwartku na piątek chuligani znów doszczęśli nie ją popsułi rozbijając reflektory, a nawet wyrwijając przewody elektryczne. W Parku Zróżdlika tej samej nocy wycięto 400 tulipanów.

Brak słów na określenie takiego postępowania. Zieleni i wszystkie urzędnicy parkowe służą ogółowi. Niszczenie ich godzi więc we wszystkich. Oburzenie wyrażają więc zarówno mieszkańcy dzielnicy jak i pracownicy LPO.

Wypadki takie zdarzają się często. Niedawno w Parku Mo-

nuski przy ul. Narutowicza zniszczono dwie ławki przy stolach szachowych przeznaczonych dla emerytów.

Z jednej strony ogromnym wysiłkiem społecznym porządkujemy miasto i konserwujemy zieleni, z drugiej — bezmyślnie jednostki pozwalają sobie na karygodne wyryki. Dla nich nie powinno być pobłażania, ani ze strony MO, ani kolegiów karno-administracyjnych.

W czasie zimy zniszczenie sprzętu parkowego naraziło miasto na stratę miliona złotych.

Na kwietnikach i klombach w parkach i pasażach kwitnie obecnie 20 tys. tulipanów i 100 tys. bratków, a już niedługo zasadzonych będzie 600 tys. kwiatów letnich. O ten majątek musimy dbać wszyscy.

(Kas.)

## Dzień Działacza Kultury

Dni Oświaty, Książki i Prasy przebiegają w br. roku obchodów 25-lecia PRL, z dawna nie spotykanym rozmachem. Młodzi i starzy mieszkańcy naszego miasta biorą udział w licznych festynach i kiermaszach książek, uczestniczą w ogromnej ilości różnego rodzaju imprez artystycznych, spotkań i wydarzeń kulturalnych. Niezależnie bowiem od imprez ogólnomiastowych i dzielnicowych, imprezy odbywają się w każdym domu kultury, świetlicach i bibliotekach.

W większości dzielnic Łodzi — oprócz Polesia, gdzie uroczystości te zaplanowano na termin późniejszy — odbyły się już obchody Dnia Działacza Kultury. Miały one charakter uroczystych spotkań działaczy kultury z władzami partyjnymi i administracyjnymi, przedstawicielami organizacji społecznych i mieszkańcami Łodzi. Wy soko oceniano społeczną wagę ich działalności, nieocenioną wprost pomoc, jakiej bezinteresownie udzielają na co dzień placówkom kulturalnym. Spotkania te były jednocześnie okazją do podsumowania dorobku kulturalnego poszczególnych

dzielnicy i osiągnięć amatorskiej działalności artystycznej.

W czasie tych spotkań 168 działaczy kultury oraz zespołów artystycznych wyróżniono nagrodami pieniężnymi i dyplomami uznania. Przyznano również wiele listów pochwalnych, nagród książkowych, a w dzielnicy Widzew — również 33 nagrody w postaci talonów rzeczowych. Ponadto na Bałutach przyznano nagrody za osiągnięcia w odrębnie organizowanej „Bałuckiej Wiośnie Artystycznej”.

Wszystkie spotkania działaczy kultury połączone były z występami artystycznymi.

(T. S.)

## PŁ i UŁ przed egzaminami

Niedawno informowaliśmy o systemie i zasadach, które obowiązywać będą podczas tegorocznej rekrutacji na wyższe uczelnie. Dziś, w odpowiedzi na liczne pytania dotyczące limitów miejsc w łódzkich uczelniach podajemy orientacyjne dane dla Politechniki i Uniwersytetu.

Politechnika Łódzka przyjmie około 1000 studentów na studia magisterskie i 360 na studia inżynierskie. Na poszczególne wydziały przypadać będzie orientacyjnie następująca ilość miejsc: budownictwa lądowe — 75, chemia — 200, chemia spożywcza — 125, elektryczny — 150 (te wydziały kształcą absolwentów z tytułem mgr inż.), dwa pozostałe: włókienniczy — 250 (mgr), 210 (inż.), mechaniczny — 206 (mgr), 150 (inż.). Nowo otwarta filia tej uczelni w Bielsku Białym przyjmie ok. 120 osób na wydziały: mechaniczny i mechanicznej technologii włókna.

Uniwersytetowi przyznano w przybliżeniu 1520 miejsc. Tutaj, najliczniejsze będą przyjęcia na

tekie kierunki jak: prawo — 210, ekonomika przemysłu — 180, matematyka — 170, ekonomika handlu wewnętrznego — 140, filologia polska i biologia — po 120 i fizyka — 100. Podobnie jak w latach poprzednich najmniejsze limity miejsc dla pierwszego roku studiów będą miały: filologia klasyczna i archeologia polski — po 10, filologia niemiecka, angielska i pedagogika — 30, oraz filologia rosyjska — 40. Historia, geografia i socjologia przyjmą po 50 osób. Na pozostałe kierunki przypada: na chemię — 90, ekonomiczną — 70 i ekonomikę budownictwa — 60.

Jeszcze raz zaznaczamy, że są to dane orientacyjne (zarówno ogólne jak i w rozbięciu na wydziały i kierunki), i że mogą one ulec pewnym zmianom. Przypominamy też, że wszystkie wyższe uczelnie Łodzi przyjmują zapisy na I rok studiów dziennych do 15 czerwca br.

(wan)

## WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 63
- Straż Pożarna 98
- Pogotowie Ratunkowe 89
- Pogotowie MO 97, 400-00, 500-00
- Informacja PKP 581-11
- Informacja PKS 265-96
- Pomoc drogowa PZM 533-09
- Pogotowie energetyczne 334-31
- Pogotowie oświat. ulic 220-89
- Ośrodek Inf. Ust. LZSP 298-10
- Łódzki Ośrodek Inform. Turystycznej 369-15

## TEATR

- TEATR WIELKI — godz. 17.30 „Romans gdański”
- TEATR POWSZECHNY — godz. 19.15 „Kawior i kaszanka”
- TEATR NOWY — godz. 15 „Ze glaz”
- TEATR 19.15 „Dziś do ciebie przyjdzie nie mogę”
- MALA SALA — nieczynna
- TEATR JARACZA (w sali Teatru Romantyki) — godz. 16 „W pustyni i w puszczy”
- TEATR 19.15 — godz. 19.15 „Pa ryzanin”
- OPERETKA — godz. 19 „Turniej w Rio de Maracasso”

## KOMUNIKAT

Dyrekcja Państwowej Operetki w Łodzi powiadamia u-przejmie, że z przyczyn od siebie niezależnych jest zmuszona unieważnić wszystkie bilety wejściowe na musical „Turniej w Rio de Maracasso” — dzień 14.V. 1968 r. godzina 19 (seria 0068). Posiadacze biletów proszeni są o zwrot do kasy Operetki do dnia 14.V. 1968 r., celem dokonania wymiany na inny termin.

- TEATR PINOKIO — godz. 10 „Ptak księżycowy”
- TEATR ARLEKIN — godz. 17.30 „Przygody warszawskiego miastka”

## MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁÓKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od 10-17.

## CO? GDZIE? KIEDY?

- MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — Wystawa „Gen. Świerczewski — Walter” — czynna od godz. 10-17.
- MUZEUM SZTUKI (Więzkowski 36) — czynne w godz. 9-15.
- MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (PL Wolności 14) — czynne w godz. 11-17.
- KINA
- BALTYK — Dni Filmu Polskiego — 1968 „Pan Wołodyjowski” od lat 14. godz. 10, 13, 16, 19.
- POLONIA — „Czekając na życie” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
- WISLA — „Nauczyciel z przedmieścia” od lat 14 (ang.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
- WŁÓKNIARZ — Dni Filmu Polskiego — 1968 „Ostatnie dni” od lat 11, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
- WOLNOSC — Dni Filmu Polskiego — 1968 „Pan Wołodyjowski” od lat 14 godz. 10, 13, 16, 19.
- ZACHETA — „Fantomas kontra Scotland Yard” od lat 14 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
- TATRY — LETNIE — „Porwa niy za młodu” (NRD) godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne).
- KINA STUDYJNE
- STYLOWY — STUDYJNE — „Popiół i diament” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18.15, „Kobieta diabeł” od lat 16, (jap.) godz. 20.30.
- STUDIO — STUDYJNE — „Kobieta jest kobieta” od lat 16 (franc.) godz. 17.30, 19.30.
- KINA I, II i III KATEGORII
- ADRIA — Przejąd „Przeciw imperializmowi i wojnie” — „Stajnia na Salwatorze” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18.
- Pozegnanie z tytułem „Billy kiamka” od lat 16 (ang.) g. 20.
- CZAJKA — „Odwiedziny przydenta” (pol.) od lat 14, godz. 17, 19.
- ENERGETYK — nieczynne
- GDYNIA — „El Greco” od lat 14 (wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
- HALKA — nieczynne
- 1 MAJA — Adaptacje literackie na ekranie: „Wspólny pokój” od lat 16 (pol.) g. 16, 18, 20.
- LACZNOŚĆ — „Piękna Angelika” od lat 16 (franc.) godz. 18.
- LDK — „Zakochana wiedźma” (wł.) od lat 18, godz. 14.45, 17.15, 20.
- MŁODA GWARDIA — „Dwa tygodnie we wrocławiu” od lat 16 (franc.-ang.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
- MUZA — „Twój współczesny” od lat 16 (radz.) godz. 16, 19.
- OKA — „Kat” (hiszp.) od lat 16, godz. 16, 18, 20.
- POLESIE — „Ciężkie czasy dla gangsterów” (fr.) od lat 16, godz. 17, 19.
- POPULARNE — „Chłopcy z fantazją” (radz.) od lat 7, g. 17 „Operacja św. January” (wł.) od lat 16, godz. 19.
- PRZEDWIOSNIE — „Lalka” od lat 14 (pol.) godz. 16, 19.
- PIONIER — „Dziesięć Chan” od lat 16 (ang.) godz. 15, 17.30, 20.
- POKÓJ — „Molo” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20.
- REKORD — „Amerykańska żona” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
- ROMA — „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” od lat 11 (ang.) g. 14, 12.30, 15, 17.30, 20.

## 25-lecie plastyki łódzkiej

Biblioteka im. Waryńskiego zorganizowała ostatnio wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawę pt. „25-lecie plastyki łódzkiej”. W formie syntetycznej obrazuje ona nie tylko osiągnięcia łódzkich malarzy, grafików i rzeźbiarzy, lecz również prezentuje materiał, dotyczący form upowszechnienia sztuki plastycznej w naszym mieście.

Warto zwrócić uwagę, że obok książek czy artykułów oma wiających sylwetki i wybrane poszczególnych artystów-plastyków umieszczono również próbki ich oryginalnej twórczości.

Inne gabloty mówią o łódzkich ekslibrisach, o sztuce użytkowej, o działalności Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych itd.

Osobny dział poświęcono tym plastynom łódzkim, którzy już odeszli: Wł. Strzemińskiemu, L. Tyrowiczowi, St. Wegnerowi.

Wystawa rozmiarami niewielka, ale bogata w walory dydaktyczne.



— Łyżeczkę za Hanusika, teraz drugą — za Bławdzina, za Steca, za Czechowskiego...

Książki  
czekają

# Z różnych epok

Zobowiązanie zawodowe, ja-ko też z własnej ciekawości przeczytałem i czytam nadal bardzo wiele książek o tematyce wojennej - okupacyjnej. Zarówno takich, których treścią są zbrojne zmagania z najeźdźcą na tle ówczesnych stosunków polityczno-społecznych w kraju, jak i innych o zakresie skromniejszym, obrazujących "cywilne" - że tak powiem - losy poszczególnych rodzin polskich poddanych najcięższemu próbnemu "czasów pogardy". Do tej kategorii książek należy książka Teresy Gabryśiewicz - „Z pieśni Wejmu-ty”.

Pisana w konwencji wspomnień kilkunastoletniej dziewczynki, uzupełnionych i skorygowanych przez świadomość już dojrzałą, od strony fotograficznej nie zawiera ona rewelacji, bo zawiera już ich dziś nie może. A jeśli mimo to zdolna jest zainteresować i nawet

zaangażować uczuciowo czytelnika, to dzieje się tak niewątpliwie dlatego, że rzetelna jej wartość jest głęboki sentyment, prostota i bezpośredniość narracji. Autorka rzadko do-tyczy się na jakieś florytury i ozdobniki stylistyczne, a jeśli to czyni, to chyba jedynie w imię kompromisu z tymi czytelnikami, którzy szukają przede wszystkim tzw. literackości.

Tragiczną cezurą w losach wojennych rodziny leśniczego spod Spawy było jego aresztowanie i zesłanie do Oświęcimia za działalność konspiracyjną. Przedtem było jeszcze jako tako gorzej, później - wszystko szło ku gorszemu, było pod każdym względem coraz trudniej i trudniej zaim z nadsztych błogosławiony dzień wyzwolenia. Tylko, że leśniczy z Oświęcimia już nie wrócił, a wielu dalszych krewnych tej rodziny też nie przeżyło wojny.

Nowa powieść Ewy Szelburg-Zarembiny nosi krzepiący tytuł „Gaudemus” \*\*, a chronologicznie wiąże się z okresem I wojny światowej. Element autobiograficzny jest tu silnie reprezentowany; przeżycia osobiste autorki splatają się z historycznymi wydarzeniami lat 1914-1918, których radośnym uwienczeniem była restytucja niepodległego bytu Polski „Gaudemus”, będący kolejną częścią cyklu rozpoczętego w 1935 r. „Wędrownymi Joanny”. Jest świadectwem wierności dochowywanej przez autorkę ideałom humanitarnym, jest też wyrazem głoszonej przez nią afirmacji życia i niezłomnej wiary w jego moc triumfującą nad zniszczeniem i zagładą.

Powieść Jana Józefa Szczepańskiego - „Wyspa” \*\*\* zajmującą opisyje losy Antoniego Berezowskiego, który - po dokonaniu nieudanego zamachu na cara Aleksandra II podczas jego pobytu w Paryżu - skazany został przez władze francuskie na dożywotnie ciężkie roboty na Nowej Kaledonii. Berezowski był jednym z wielu emigrantów po powstaniu styczniowym; nie wyróżniał się niczym szczególnym, nie był postacią na miarę historyczną; swój szaleńczy czyn podjął na własną rękę. Zapłacił zań wieloma latami cierpienia fizycznych i moralnych, spośród których najokrutniejsze było poczucie osamotnienia i całkowitej daremności działania w pojedynkę.

Przy okazji wymienię na tym miejscu trzy wybitne pozycje beletrystyczne, wydane w latach ubiegłych, a zaliczone obecnie do zestawu lektur VII Ogólnopolskiego Turnieju Czytelniczego ZMS: wybór opowiadań Jerzego Putramenta - „Szkarałatny krzew”, „Wybór opowiadań” Tadeusza Borowskiego, wśród których niezwykłą ekspresją wyróżniają się opowiadania obozowe i ciekawą powieść Witolda Zaleskiego - „Pruski mur”, która uzyskała nagrodę Min. Kultury i Sztuki w 1965 r.

B. D.  
\*) „Wydawnictwo Łódzkie”; str. 144, cena 10 zł.  
\*\*) PIW; str. 548, cena 25 zł.  
\*\*\*) Wyd. „Czytelnik”; str. 348, cena 17 zł.

„Dziennik Łódzki” • MHD-Artykułami Perfumeryjno-Drogerijnymi i Użytku Kulturalnego • Łódzki Społeczny Komitet Akcji „Stop! Dziecko na drodze!”

## Konkurs dla dzieci — wytnij i pokoloruj

Tradycyjnie już — przed Międzynarodowym Dniem Dziecka — „Dziennik Łódzki” organizuje dla swoich najmłodszych Czytelników konkurs pn. „Wytnij — pokoloruj!” Jego współorganizatorami są: Miejski Handel Detaliczny Artykułami Perfumeryjno-Drogerijnymi (Łódź, Piotrkowska 113) oraz Łódzki Społeczny Komitet Akcji „Stop! Dziecko na drodze!”

Uczestniczyć mogą w konkursie dzieci w wieku do 12 lat. Prosimy wyciąć zamieszczane w „Dzienniku” rysunki, pokolorować je i nadesłać wraz z kuponem — na którym trzeba wypisać imię i na-

zwisko oraz miejsce zamieszkania — do redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Pierwszy rysunek — przedstawiający zabawę dziecięcą zamieszczamy dziś; drugi ukaże się w piątek — 16 maja; trzeci — wraz z kuponem — we wtorek 20 maja.

Rysunki i kupony można nadsyłać do redakcji najpóźniej do poniedziałku 26 maja; w tym dniu o godz. 13, odbędzie się w lokalu redakcji publiczne losowanie nagród.

Zapraszamy do udziału w konkursie. Życzymy miłej zabawy!

30 nagród wartości około 4 tys. złotych ufundował MHD-AP-D i UK; są wśród nich: piłki do siatkówki, sprzęt turystyczny, zabawki i miasteczka ruchu drogowego — wszystkie te artykuły, które można nabyć właśnie w sklepach MHD. Jest ich w Łodzi 94; w tym: zabawkarskie przy ul. Piotrkowskiej 42, 144 i 164 oraz Narutowicza 6 i Więckowskiego 3, sportowe przy ul. Piotrkowskiej: 4, 24, 71 i 290 oraz Główniej 9 (rowery i części) i Wł. Bytomskiej 39. Dostarcza je do sklepów MHD Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi. (o)

## 123 tys. widzów oglądało rewiew „Holiday on Ice”

W oczekiwaniu na obliczenia statystyczne opóźniliśmy nieco sprawozdania z ostatnich występów międzynarodowej rewii na lodzie „Holiday on Ice”, która bawiła w Łodzi w dniach od 25 kwietnia do 11 maja na zaproszenie „Dziennika” i Łódzkiego Ośrodka Sportu.

Upominki na ostatnich pięciu przedstawieniach wylosowali: Zofia Borkowska (100 tys. widz, Pabianice, Wyspiańskiego 1) — aparat fotograficzny; Grażyna Doświadczal (Zgierz, Świerczewskiego 34) — torba podróżna, Stanisław Stochmal (Kozłowski, Brze-

zińska 50) — zegarek na rękę, Józef Klappauf (Radzionków, pow. Tarnowskie Góry) — radio tranzystorowe i Stefan Wójcik (122992 widz, Łódź, Pabianicka 204) — radio tranzystorowe.

Ostatnie niedzielne występy miały szczególnie uroczysty charakter. Dzieci ze szkółki lyżwiarstwa (ze Szkoły nr 46, Wólczajska 202) obdarowały członków rewii kwiatami a organizatorzy dodatkowo jeszcze lalką lówicką.

Cieszy nas, że mogliśmy naszym Czytelnikom zapewnić miłe spędzenie tyłu wieczorów.

## Kubański teatr — w Łodzi

15 bm. wystąpi w Łodzi kubański teatr lalkowy — El Teatro Nacional de Guinól. Goście dadzą w sali teatru „Pionkio” dwa przedstawienia — o godz. 15 sztuka dla dzieci „Dwaj bliźniacy i czarodziejski bęben Bata” — P. Camejo i R. M. Fure, zaś o godz. 19.30 dla dorosłych — „Don Juan Tenorio” — J. Zorilli.

Teatr ten, powstały jako przedsięwzięcie prywatne, otrzymał

w 1963 r. zaszczytną nazwę teatru narodowego. Sala teatryku, mieszcząca się w samym centrum Hawany, licząca 240 miejsc, z reguły nie może pomieścić wszystkich chętnych widzów. Świadczą o tym dobre opinie teatrolu-życi. Przedstawienia odbywają się bez parawanu, obok lalki grają w nich na oczach publiczności również aktorzy.

(kat)



Przed Międzynarodowym Dniem Dziecka — po zabawki do sklepów MHD

### Zasadnicze Szkoły Budowlane

DLA PRACUJĄCYCH  
ŁÓDZKIEGO  
EZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA  
W ŁÓDZI

Nr 1 — ul. Przędzalniana 66  
Nr 2 — ul. Siemiradzkiego 4/8

przyjmują zapisy na rok szkolny 1969/70 uczniów na następujące kierunki:

a) budowlane (2-letnie)

- \* betoniarz zbrojarz (Nr 1)
- \* dekarz blacharz (Nr 1)
- \* posadzkarz (Nr 1)
- \* murarz tynkarz
- \* malarz (dziewczęta i chłopcy)
- \* cieśla
- \* monter konstrukcji żelbetowych
- \* monter wewnętrznych instalacji budowlanych
- \* monter zewnętrznych sieci komunalnych
- \* monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych.

b) budowlane (3-letnie)

- \* mechanik maszyn budowlanych (Nr 1)
- \* monter rurociągów przemysłowych (Nr 1)
- \* elektromonter
- \* stolarz

PODSTAWOWYM WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

- \* świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- \* na kierunku 2-letnie ukończone 16 lat
- \* na kierunku 3-letnie ukończone 15 lat

MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ W CZASIE NAUKI WYNOŚI:

- \* na kierunkach 2-letnich od 320 do 500 zł. plus premia kwartalna
- \* na kierunkach 3-letnich od 150 do 300 zł. plus premia kwartalna

Po ukończeniu ZSB absolwenci mogą kontynuować naukę w technikum budowlanym dla pracujących EZB. Dla uczniów zamieszkalych w miejscach sąsiadujących z internacjami, Pierwszeństwo mają jednak kandydaci na kierunku 2-letnie. Uczniowie niezależnie podczas nauki mogą otrzymywać kwartalną zapomogę bezwrotną do wysokości 900 zł z Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Zapisy przyjmują sekretariaty szkół codziennie w godz. 8-15.

ZSB Nr 1 ul. Przędzalniana 66 na kierunku oznaczone (Nr 1), ZSB Nr 2 ul. Siemiradzkiego 4/8 na kierunku pozostałe.

— Zupełnie nie wiem jak dotychczas mogłem bez niej żyć? Jest pod wieloma względami wprost niezastąpiona!

— Gratuluje ci stary! Kawalerskie życie ma swoje uroki ale kochana i kochająca żona to zawsze coś innego!

— Ależ ja nie mam jeszcze żadnej żony. Mówię po prostu, że jestem szczęśliwy bo nareszcie kupiłem sobie lodówkę!

SNIEŻKA typ I (40 litr.) cena 2.500 zł. (na raty, 30 proc. I wpłata do 24 rat).  
SNIEŻKA typ II (40 litr.) cena 3.000 zł. (na raty, 30 proc. I wpłata do 24 rat).  
POLAR-160 (160 litr.) cena 7.700 zł — (gotówka).  
KRISTAL (import) — cena 7.500 zł — (gotówka).

KIEROWCÓW posiadających prawo jazdy I i II kat. zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Kierowcy posiadający prawo jazdy II kat. wydane po 1. I. 1969 r. (po 10-dniowym przeszkoleniu otrzymują uprawnienia do prowadzenia autobusów komunikacji miejskiej. Po odbyciu wymaganego stażu pracy zostają skierowani na koszt przedsiębiorstwa na kurs w celu uzyskania prawa jazdy I kategorii. Warunkiem zatrudnienia tej kategorii kierowców jest ukończenie 24 lata życia i 3 letnią praktykę w zawodzie kierowcy samochodowego, w tym co najmniej 1 rok praktyki w prowadzeniu i obsłudze pojazdów ciężarowych. Kandydaci winni zgłaszać się do działu kadr i szkolenia, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi, ul. Tramwajowa 11 w godz. od 8 do 14 (prócz sobót).

### OGŁOSZENIA DROBNE

ŁÓDŹ — pokój 19 m kw., III p., wygodny, Piotrkowska 10-6d, zamienie na mały pokój z kuchnią w Piotrkowie Tryb., Galkówku lub Andrzejowie 69632 g

GARAŻ — Wierzbowa — wynajme. Oferty „70127” Prasa, Piotrkowska 96

NIEREKUPUJĄCEGO pokoju sublokatorskiego poszukuje młode, bezdzietne małżeństwo. Oferty „69679” Prasa, Piotrkowska 96

SZCZECIN — centrum, 3 pokoje, kuchnię, wygodny, I piętro, front, zamienie na pokój, kuchnię w blokach w Łodzi. Zgłoszenia: Gieraltowski, Szczecin, Królowej Jadwigi 43-4, tel. 373-09

PANA na mieszkanie przyjmie, Kowieńska 9-16

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnię, hall, c.o. wszystkie wygodny, I piętro, śródmieście, zamienie na 2 pokoje, kuchnię o duży metrażu i podobnym standardzie. Oferty „69579” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE z kuchnią (częściowe wygodny), zamienie na pokój z kuchnią w blokach. Józef Kozłowski, Nowotki 82, m. 3 69629 g

POKÓJ (z wnęką), kuchnię, blok zamienie na 2 lub 3 pokoje, blok. Oferty „69589” Prasa, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO studentki poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „69574” Prasa, Piotrkowska 96

POMOC domowa na stałe potrzebna. Obr. Stalingradu 37a, m. 4a

FRYZJERKA „Danuta” z Zarzewskiej 13/15 i Piotrkowskiej 40 obecnie pracuje Piotrkowska 9 w podwórzu 69872

MATEMATYKA, Balcerak, tel. 272-85 69500 g

LOKALU rzemieślniczego 50 m kw., najchętniej na Polesiu — poszukuję. Oferty „69881” Prasa, Piotrkowska 96

AUTOMOBILKLUB prowadzi kursy samochodu we wszystkich kategoriach oraz sobotnio-niedzielne. Zapisy: ul. Przybyszewskiego 73 godz. 16-20, tel. 497-07, ul. Tuwima 15 godz. 8-20, tel. 212-39, 246-62, Piotrkowska 15 godz. 13-20, tel. 232-16. Otwarcie kursów w każdą sobotę 2553 k

### PZU Komunikat

W związku z licznymi zapytaniami organizatorów kolonii, obozów, wczasów dziecięcych i młodzieżowych o warunki ubezpieczenia podaje się do wiadomości, że składka za w/w ubezpieczenie za okres do trzech miesięcy wynosi zł 7 — za każdego uczestnika kolonii, obozu lub wczasów jak również i za personel wychowawczy i administracyjny.

Przy w/w składce obowiązują następujące sumy ubezpieczenia:

1. w razie śmierci . . . . . 7.000 zł
2. w razie trwałego inwalidztwa
- a) poniżej 40 proc. — za 1 proc. 250 zł
- b) od 40 proc. wzwyż — renta dożywotnia płatna kwartalnie w wysokości za 1 proc. . . . . 20 zł
3. koszty leczenia . . . . . 3.000 zł
4. koszty protez i innych środków ochronnych . . . . . 10.000 zł
5. koszty przeszkolenia zawodowego inwalidów . . . . . 10.000 zł
6. zasiłek pogrzebowy rentobiorcy . . . . . 2.000 zł

Formalności związane z zawarciem ubezpieczenia załatwia Inspektorat Miejski PZU w Łodzi, al. Kościuszki 57 I p. pokój nr 18 tel. 455-10 wew. 61.

### Nowy punkt sprzedaży

MIESIĘCZNYCH BILETÓW PRACOWNICZYCH  
uruchamia od 15 maja 1969 r.

w poczekalni przy ul. Północnej

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Punkt sprzedaży biletów obsługiwać będzie mieszkańców północnego rejonu miasta.

### SA Handlu Zagranicznego Praha-CSRS

Export — Import

zaprasza  
na WYSTAWĘ  
Czechosłowackich Maszyn Włókienniczych i Dziewiarskich

do Łódzkiego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku, Łódź, ul. Worcella 21  
W DNIACH 12 — 21. V. 1969 R.  
Wystawa jest otwarta codziennie od godz. 10 do godz. 18.

# Łódź nad Łódką

(Informacja własna)

Zawsze twierdził, że Łódź leży nad rzeką Łódką, ale od dawna nikt nam nie chciał wierzyć. Bawili się z nami jak z dziećmi (jako miasto) te pięćset kilkadziesiąt lat, ale śladów bardzo dawnej przeszłości nie posiadamy. Nawet „Xięgi Wyczyste Łodzi” z XV-XVIII w. spoczywają głęboko ukryte w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Archiwum Łódzkie przechowuje pieczętowane w skarbca tylko jedną księgę miejską z końca XVIII w. Zachowane zabytki sztuki sięgają dwustu lat...

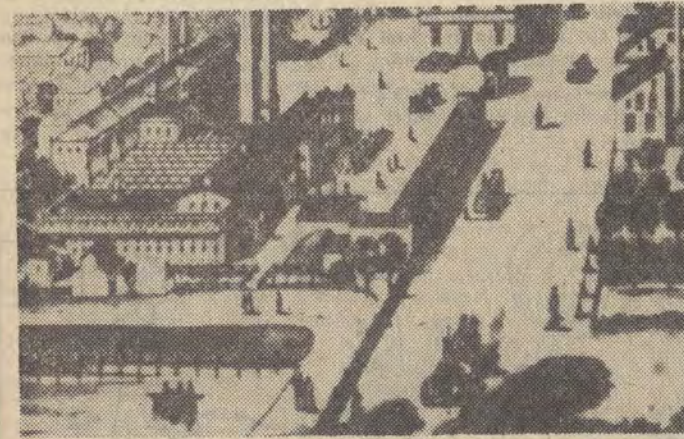
Tym bardziej więc się ucieszyliśmy, kiedy znany miłośnik starej Łodzi, Zdzisław Koniński, poinformował nas, że podczas „wykopków” prowadzonych przez Zakład Sieci Ciepłej

przy ul. Północnej odkryto... pale, które umacniały brzeg rzeki Łódki. Czym prędzej wysłaliśmy więc w to miejsce naszego fotoreportera.

Brzegiem Łódki przebiegała ongiś promenada, spacerowy bulwar naszych dziadków i pradiadków. Jak ktoś się do rzeki przyjrzy, zobaczy na zdjęciu w lewym, dolnym rogu Łódź, w której pływają trzeci żeglarzy, nieco wyżej, na promenadzie trójka spacerowiczów, z prawej — charakterystyczne wozy z manufakturą. Kominy na pierwszym planie, to stara fabryka Biedermana (obecnie ZPB im. Harnama). Ulica biegnąca w górę — Widzewska (obecnie Kilńskiego), zaś z lewa na prawo — Północna. (Kat.)  
Foto L. Olejniczak  
Foto — A. Wach



Na zdjęciu: odsłonięte pale umacniające brzeg Łódki.



# RADIO i TV

ŚRODA, 14 MAJA

## PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 „Dzień dobry, tu Red. Społeczna”, 8.15 Piosenki 25-lecia. 8.20 Melodie na dzień dobry. 9.00 „Idą żołnierze”. 9.20 Tance ludowe. 9.30 Popularne melodie. 9.45 Transmisja z zakonu czenia III etapu WP w Piotrkowie Tryb. 10.50 Popularna muzyka. 11.20 Na ekranach swiata. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Zaczaj swoją ścianę”. 13.05 „13.25 Swojskie melodie”. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Trasm. z trasy IV etapu WP. 14.05 „Ich pasja i przygoda”. 14.30 Trasm. z trasy IV etapu WP. 14.35 U progu klasycyzmu. 15.00 Trasm. z trasy IV etapu. 15.05 Wiad. 15.10 Godzina dla dzieci. 15.15 „Popołudnie z młodocianością”. 16.15 Transmisja z zakończenia IV etapu WP. 16.45 Studio Rytm przedstawia. 17.00 „Wizyta w pokoju 137”. 17.10 „Kwadrans z dedykacją”. 17.25 „Głosuję po raz pierwszy”. 17.35 „Baw się razem z nami”. 18.00 Wiad. 18.05 Magazyn muzyczny młodzieżowy. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Koncert chopinowski. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Zespół tan. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 „Ze wsi i o wsi”. 21.20 „Rozmowy o wychowaniu obywatelskim”. 21.30 Poetycki koncert zyczeń. 22.00 Koncert z nagraniami chóru a capella. 22.20 Grające zabawki w mieszczańskich salonach. 22.30 „Zakochani w Melpomenie”. 22.45 Kwadrans z zesp. instrument. 23.00 Wiad. 23.05 „Wizyta w pokoju 137”. 23.10 Zanim wybijie północ. 24.00 Wiadomości.

## PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Zielone sygnaly”. 9.50 Rosyjskie mel. 10.10 Kwadrans z zesp. klarnecistów. 10.25 Olsztyńskie romantyzmy. 10.40 „11.25 Trybuna Kompozytorów — Paryż 88. 11.40 J. S. Bach — I sonata G-dur. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Serenady śpiewa J. Antepowicz. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) „Spotkanie z książką”. 13.00 (Ł) „Kącik melomanów”. 13.30 (Ł) Felieton. 13.40 Proszę mówić — słuchamy. 14.00 Wiad. 14.05 Gra kapela E. Donarskiego. 14.25 Balada jest dobra na wszystko. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 N. Paganini — II koncert skrzypcowy. 15.30 Narodni śpiewaki. 15.50 Monitor Nauki Polskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 „Znajomi z anteny”. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) Audycja dla dzieci. 17.15 (Ł) Piosenki radiowej listy przebojów. 17.30 (Ł) Małe zespoły rozrywkowe. 17.55 (Ł) „Zawód — rzecz ważna”. 18.20 „Pejzáže polskie — województwo łódzkie po 25 latach”. 19.00 „Echa dnia”.

## Ciekawe! Przeczytaj!

KOESPONDENCI W CHRL

W węgierskim czasopiśmie „Magyarország” były korespondent Agencji MTL w Pekinie, K. Patak opublikował artykuł o korespondentach zagranicznych w Chinach. Pisze on, że w stolicy Chin znajduje się obecnie 16 korespondentów z 15 krajów. Warunki ich pracy pogarszały się zwłaszcza od początku tzw. „rewolucji kulturalnej”. Władze chińskie utrudniają im pracę, pozbawiają ich źródeł informacji, a nawet prześladują. Często zdarzają się fakty wydalania korespondentów bez uzasadnionej przyczyny. Ostatnio wydalono korespondentów prasy japońskiej, „Prawdy”, „Komsomolskiej Prawdy”, „Izwestii”, CTK, Tanjuna i MTL. Węgierski korespondent był 17 dziennikarzem, którego pozbawiono prawa pracy w Chinach.

## WALKA O ULGOWE ZĘBY...

130 posłów labourystowskich spośród 348 reprezentujących Labour Party w Izbie Gmin — podpisało wniosek wyrażający ubolewanie z powodu ogłoszonej ostatnio w Anglii decyzji podniesienia opłat — w ramach państwowej służby zdrowia — za protezy dentystyczne oraz okulary. „Zbuntowana” grupa posłów oskarżyła rząd o zdradę przyrzeczeń wyborczych z roku 1964, w myśl których „usługi dla chorych i niedołężnych powinny być wolne od opłat”. Wniosek 130 posłów domaga się wycofania rządu z proponowanych opłat.

## W FILMIE „OKNA CZASU”...

Rozpoczęto zdjęcia do pierwszego węgierskiego filmu naukowo-fantastycznego. Akcja tego filmu, zatytułowanego „Okna czasu”, rozgrywać się będzie w odległej przyszłości. Do udziału w filmie zaproszono kilku aktorów zagranicznych, w tym również dwie aktorki polskie — Beatę Tyszkiewicz i pochodzącą z Pabianic, znaną aktorkę krakowską (występowała w filmowej wersji „Faraona”) Krystynę Mikołajewską. (J. S.)

Dnia 11. V. 1969 r. zmarł w wieku lat 64 nasz najukochańszy Mąż i Ojciec  
dr stom.

### Ignacy Bielas

Pogrzeb odbędzie się dnia 15. V. 1969 r. o godz. 16 z domu przedgrzebowego na Cmentarzu Komunalnym na Dolach. O czym zawiadamiają pełni żał.

ŻONA, SYNOWIE I RODZINA

Dnia 12 maja 1969 r. zmarła przeżywszy lat 71 najukochańsza Mamusia i Babcia  
S. + P.

### Janina Gutkowska

Pogrzeb odbędzie się 14 maja br. o godz. 18 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym powiadamia przyjaciół i znajomych pograżona w głębokim smutku

RODZINA

KoL HENRYKOWI CZOLNIKOWI wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

### BRATA

składają:  
ZARZĄD OGNISKA NR 4, KOLEŻANKI I KOLEŻY z TECHNIKUM WŁOKIENNICZEGO NR 4 w ŁODZI

W dniu 11. V. 1969 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik służby zdrowia w Tuszyńcu  
dr med.

### Witold Nowakowski

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie Zmarłego składają:

WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ w ŁODZI POWIATOWA PRZYCHODNIA OBWODOWA w TUSZYŃCU ORAZ RADA ZAKŁADOWE ZEPSZISZ w POWIECIE ŁODZKIM

### Oszczędzaj w PKO

Dnia 10 maja 1969 r. zmarł nagle w Warszawie

### dr Stanisław Mastalerz

lekarz weterynarii  
wicedyrektor  
Departamentu Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa

Zmarły w czasie swej długoletniej pracy piastował szereg odpowiedzialnych stanowisk w Łodzi. Między innymi dyrektora Rzeźni Miejskiej, kierownika lecznicy weterynaryjnych przy ul. Kopernika i przy ul. Nowotki, z-cy kierownika ówczesnego Wydziału Weterynarii Prez. Woj. RN. Był również prezesem Łódzko-Kieleckiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. Odniesiony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski o raz szeregiem innych wysokich odznaczeń państwowych i zawodowych. Odszedł od nas za życia, prawy człowiek, wybitny organizator państwowej służby weterynaryjnej, doskonały specjalista, wychowawca wielu pokoleń młodych lekarzy weterynarii i szczerzy przyjaciel.

Cześć jego pamięci.  
Pogrzeb odbędzie się w Warszawie na Cmentarzu Powązkowskim w dniu 14 maja 1969 r. o godz. 14.30.  
MIEJSKI ZAKŁAD WETERYNARII w ŁODZI

W dniu 11. V. 1969 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 72

### Weronika Grębowska

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie składają:  
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I ZESPÓŁ TEATRU MUZYCZNEGO w ŁODZI  
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu przy ul. Ogrodowej dnia 14 maja 1969 r. o godz. 16.30.  
SIOSTRY I RODZINA

Z powodu zgonu naszego długoletniego pracownika artysty muzyka

### Antoniego Czolnika

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie składają:  
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I ZESPÓŁ TEATRU MUZYCZNEGO w ŁODZI  
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu przy ul. Ogrodowej dnia 14 maja 1969 r. o godz. 16.30.

Erle Stanley Gardner

# KREW i DIAMENTY

Hum. Ryszard Dzierżko

## STREŻCZENIE POWIEŚCI

Perry Mason polecił swej sekretarce, by zadzwoniła do Urzędu Zatrudnienia i poprosiła o przysłanie maszynistki, która przepisałaby długie i zawile rękopisy. W biurze Masona zjawiała się istotnie młoda dziewczyna, która niezwykle szybko i starannie wykonała swoją pracę. Okazało się jednak, że nie przysłała ona z polecenia Urzędu Zatrudnienia. Więc skąd tu się wzięła? Nad sprawą tą dyskutują w tej chwili szef Mason i sekretarka Della Street.

\* \* \*

— Niewątpliwie. Ja również odniosłem takie samo wrażenie. Jedynie długie lata przesłuchiwania świadków nauczyły mnie, że należy słuchać uważnie, co dana osoba mówi.

— A więc, skąd mogłaby przyjść?

— Wezwijmy ją tu i spytajmy — rzekł Mason. — I nie pozwól jej umknąć, Della. Chciałbym odrobić jutro trochę zaległości, a ta dziewczyna jest naprawdę świetną maszynistką.

Della Street skinęła głową, wstała od biurka i wyszła z gabinetu, by po chwili znowu powrócić, udając, że przypudrowuje sobie nos.

— Przekazałaś polecenie? — spytał Mason.

— Tak. Powiedziałam Gertie, żeby przysłała ją tu, gdy tylko dziewczyna poczuje się lepiej.

— A jak idzie z pisaniem?

— Dobrze. Praca jest na biurku. Strony nie zostały jeszcze rozdzielone. Oryginały i kopie są razem. Sądzę, że wykonuje ją starannie, prawda?

Mason skinął głową, przechrzył się do tyłu na obrotowym krześle, zapalił papierosa i rzekł:

— No cóż, poczekamy na nią i zobaczymy, co powie.

Podczas gdy Mason palił z wolna papierosa, Della ponownie wyszła i po chwili wróciła do gabinetu.

Adwokat zmarszczył brwi.

— Ona jest prawdopodobnie jedną z tych nerwowych dziewcząt, które zużywają wiele energii przy szybkim trzaskaniu na maszynie do pisania i następnie udają się na wypoczynek, paląc papierosa lub...

— Lub? — spytała Della, gdy Mason zatrzymał się.

— ...lub pija. Chwileczkę, Della! Jakkolwiek nie ma nic szczególnie poufnego w tym streszczeniu, to jednak jeżeli przetrzymamy ją tutaj przez cztery, pięć dni, gotowa jest zebrać materiał, który jest poufny. Przypuszczamy więc, że wylizniesz się do damskiej toalety, i być może stwierdzisz, iż ta nasza nerwowa maszynistka ma w swojej torebce małą flaszeczkę i rozmyśla obecnie nad jakąś diabelską sztuczką...

— Z tego względu również zaciągnę się papierosem, ażeby stwierdzić, czy poczuje dym marihuany.

— Czy rozpoznasz marihuane po zapachu?

— spytał Mason, uśmiechając się.

— Oczywiście — odparła. — Nie powinnam pracować dla jednego z najslawniejszych adwokatów w kraju bez umiejętności rozpoznawania przynajmniej kilku nieskomplikowanych form naruszania prawa.

— All right. — A więc zejdź teraz na dół i powiedz tej maszynistce, że chcemy się z nią zobaczyć. Spróbuj pogawędzić z dziewczyną prywatnie i oceń ją troszeczkę. Nie rozmawiałaś z nią wiele, prawda?

— Zdobyłam od niej jedynie jej nazwisko i to wszystko. Przypominam sobie, jak przeliterowała swoje imię: „M-A-E”.

Mason skinął głową.

Della wymknęła się z gabinetu. Po kilku minutach wróciła.

— Nie ma jej tam, szefie.

— To gdzie ona jest, u diabła? — zirytował się Mason.

Della wzruszyła ramionami.

— Po prostu wstała i wyszła.

— Czy powiedziała przynajmniej Gertie, dokąd idzie?

— Ani słowa. Gertie przypuszczała, że idzie do umywalni.

— To dziwne — zafasował się Mason. — Czy ta umywalnia jest zamknięta na klucz?

Della skinęła głową.

— A zatem powinna była poprosić o klucz. Nawet gdyby nie wiedziała, że umywalnia jest zamknięta na klucz, powinna była spytać Gertie, gdzie się znajduje. A co z jej kapeluszem i płaszczem?

— Widocznie nie miała. Miała tylko torebkę ze sobą.

— Della, proszę cię, pobiegnij i przynieś to, co ostatnio napisała. Rzucimy wzrokiem na maszynopis.

Della wyszła i po chwili wróciła z przepisanyimi stronami. Mason przejrzał je.

— Zostało jej jeszcze kilka stron do zakończenia — skonstatowała, zaglądając mu przez ramię.

Mason zagryzł wargi.

— To nie zabrałoby jej zbyt wiele czasu. Odrzuciem kilka z ostatnich stron. Jest to miejsce, w którym Jackson stał się bardzo wymowny, atakując sąd pytaniami w konkluzji na temat wolności, praw konstytucyjnych i od powiednich zmian prawnych.

— On był taki dumny z tego — zauważyła Della. — Pan nie odrzucił chyba wszystkiego, prawda?

(4)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i wydawnictwo — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 209-99, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-50, 341-10, listów i interwencji 343-80 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-96, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kołportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-76. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 96. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.